Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 500 M
Za granicą . . . . . . 1000 M
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4.
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6385 Lwów, środa 17 maja 1922. Rok XIII

„Polska i Niemcy nie mogą żyć bez siebie".

Armia czerwona i przemysł rosyjski w rękach niemieckich.

Sensacyjna afera szpiegowska w Berlinie.

Środa ostatnim dniem konferencyi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 maja.

(m) Według wiadomości z Genui, Barthou domaga się zamknięcia konferencyi we środę. Lloyd George zapowiada wyjazd swój także na środę 17 bm. W Genui panuje wrażenie niepewności, jakie stanowisko zajmą sowiety wobec odpowiedzi państw sprzymierzonych na memoryał sowiecki. Istnieje obawa, że stanowisko Rosyi może udaremnić wszystkie dążenia i wyniki konferencyi.

Haga miejscem zebrania rzeczoznawców.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 maja.

(m) Jako miejsce zebrania rzeczoznawców genewskich wyznaczono Hagę, która posiada tę wyższość nad innemi miejscami, że w pałacu pokoju jest odpowiednie umieszczenie i wszelkie urządzenia techniczne, potrzebne do celów komisyi. Wniosek rumuński, proponujący Ateny, odrzucono. Również odrzucono propozycyę włoską, aby komisya obradowała nadal w Genui. Nie utrzymała się także Genewa, aby sprawy tej nie mięszać z Ligą Narodów.

Dziś odbyło się podpisanie umowy polsko-niem.

Wiedeń, 16. maja.

(Telef.) Z Genewy donoszą, dziś podpisano w sekr. Rady Ligi Narodów uroczyście **niemiecko-polską umowę w sprawie Górnego Śląska.** Przewodniczył Calonder. Ratyfikacya przez parlament Rzeszy i Sejm polski nastąpi 27 bm., poczem odbędzie się w Opolu wymiana dokumentów.

Piętno bezradności na działalności konferencyi

Opinia rzeczoznawcy delegacyi polskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 maja.

(m) Jeden z rzeczoznawców delegacyi polskiej w Genui. dyrektor Związku banków Fajans, zapytany przez dziennikarzy, czy konferencya dała jaki wynik w zakresie spraw gospodarczych i finansowych, odpowiedział, że **nieobecność Stanów Zjednoczonych wybiła na działalności całej konferencyi piętno zupełnej bezradności.** Rezolucye obracały się w granicach utartych komunałów ekonomicznych, ujętych w formę zaleceń, do jakich każde bez wyjątku państwo europejskie zastosowałoby się bez żadnych zastrzeżeń, gdyby tylko istniała możność ku temu. Z teoretycznego punktu widzenia jest konferencya genueńska rekapitulacyą zasad zgłoszonych swego czasu na konferencyi w Brukseli.

Godnem uwagi jest podkreślenie zasady, że państwa, których waluty odbiegły zbyt silnie od swojej przedwojennej równi, nie powinny dążyć do restytuowania dawnego stanu rzeczy w dziedzinie walutowej, do stopniowego podwyższenia kursu waluty, **lecz winny usankcyonować istniejący stan rzeczy** za pomocą jak najrychlejszego przeprowadzenia dewaluacyi. **Konferencya wypowiedziała się** za zasadą stabilizacyi i zdezawuowania zasady deflacyi, jako nieuniknionego zarodka przeciwieństw gospodarczych i społecznych.

NOWE ŻĄDANIA BOLSZEWICKIE.

Warszawa, 16. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m). Rząd sowiecki zwrócił się do kół polskich z propozycyą **przeniesienia mięszanej komisyi rozjemczej** polsko-rosyjskiej wraz z jej **ekspozyturami z Mińska na terytoryum polskie.** Jak słychać, rząd polski propozycyi tej nie uwzględnił, bo nie widzi słuszności motywów, które propozycyę uzasadniają.

KONWENCYA POLSKO - NIEMIECKA ZOSTANIE PODPISANA 15 A RATYFIKOWANA 28 BM.

Genewa, 15. maja.

(PAT.) Konwencya polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska ostatecznie zredagowana ma być podpisana dzisiaj o godzinie 15. Reguluje ona następujące sprawy: ustawodastwo, obcye, obywatelstwo, likwidacyę majątków niemieckich, kolejnictwo, sprawy węgla oraz produktów górniczych, kwestye celne, pocztowe, sprawę zasilenia obszaru plebiscytowego wodą i elektrycznością, związki robotnicze, ubezpieczenie społeczne, komunikacyę między obu częściami G. Śląska, kwestye walutowe, ochronę mniejszości narodowościowych w dziedzinie religii, kultury, języka i szkolnictwa, wreszcie kwestyę kompetencyi komisyi mieszanej i trybunału rozjemczego. Jednocześnie podpiszą obaj pełnomocnicy układ o dworcach kolejowych granicznych i o pocztowym obrocie czekowym. Ustawy te wejdą w życie **jednocześnie z konwencyą, której ratyfikacya ma nastąpić najpóźniej 28 maja.** Niezwłocznie nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu, następnie zaś rozpocznie się stopniowe przejmowanie władz.

„Niemcy i Polska nie mogą żyć bez siebie".

Głos niemieckiego dziennika.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. maja.

(m) „Berliner Freiheit" pisze: poselstwo polskie w Berlinie uskarża się w „Auswärtiges Amt" na agresywny ton nadprezydenta Siehra użyty w jego przemówieniu na otwarciu wschodnio-pruskiego Landtagu. „A. A." odpowiedziało że ton ten został użyty w odniesieniu do wrogiego Niemcom przemówienia gen. Sikorskiego i gani ostro przyłączenie Wilna do Polski. W odpowiedzi pisze „Freiheit": „jest to wysoce nieodpowiednie i nie na miejscu, zwłaszcza w chwili gdy Skirmunt i Rathenau doszli do przekonania, że należy przystąpić do zawarcia już bezwzględnie niezbędnego traktatu handlowego. „A. A." korzysta z nieobecności swego szefa, aby zerwać nawiązane przez niego nici. **Niemcy i Polska nie mogą się obejść bez siebie** i dlatego muszą żyć w zgodzie ustępując sobie wzajemnie". Głos ten dziennika niemieckiego jest bardzo symptomatyczny choćby ze względu na całą powódź nagonek antypolskich, prowadzonych przez nacyonalistyczne kliki niemieckie.

Konferencya w rzeczywistości skończyła się wczoraj?

Wiedeń, 16. maja.

(Telef.) Z Genui donoszą: **Konferencya skończyła się faktycznie wczoraj**, aczkolwiek na naradach oficyalnych sprzymierzeni postanowili na dzisiejszem posiedzeniu subkomisyi politycznej zaproponować, **by wszystkie państwa** z wyjątkiem Niemiec, wyznaczyły najpóźniej do 15 czerwca br. **swych pełnomocników do Hagi**, by tam doszli między sobą do zgody, które państwa mogą wziąć udział w późniejszych rokowaniach z Rosyą. Miejscem obrad będzie pałac pokojowy. Najpierw mają być czynione próby rozwiązania tego problemu bez współudziału Rosyan, dopiero później mają się rozpocząć wspólne narady z bolszewikami. **Przewidzianem jest utworzenie trzech podkomisyi z udziałem trzech rzeczoznawców**, a to w sprawie własności majątkowej, kredytów i długów.

Protest Cziczerina.

Wiedeń, 16. maja.

(Telef.) Cziczerin przesłał na ręce Schazera notę w której **protestuje przeciw niedopuszczaniu Rosyi do komisyi rzeczoznawców**. Dalej protestuje przeciw uchwale, na podstawie której państwa biorące udział w komisyach, zobowiązały się między sobą, że nie zawrą osobnych traktatów z Rosyą. Wkońcu **żąda nota zwołania politycznej komisyi**, by w ten sposób było danem delegacyi rosyjskiej, przedstawić tej komisyi swe żądania.

Niema komisyi bez udziału Rosyi.

Tak oświadczył Cziczerin.

Wiedeń, 16. maja.

(Telef.) Cziczerin oświadczył dziennikarzom w Genui, że nie uzna takiej komisyi, która będzie się miała zajmować sprawą rosyjską, a z której Rosya byłaby wykluczoną.

Minister Skirmunt udaje się do Wiednia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 maja.

(m) Według otrzymanych tu wiadomości z Genui, minister Skirmunt wyjedzie z końcem bież. tygodnia na dwa dni do Wiednia na zaproszenie prezydenta republiki austryackiej.

Obrady w Hadze bez udziału Rosyi.

Genua, 15 maja.

(PAT.) Relacye o wczorajszych uchwałach mocarstw zapraszających, które to uchwały będą dziś przedłożone subkomisyi politycznej do zatwierdzenia, należy uzupełnić następującymi szczegółami: 1. Zastępcy wszystkich mocarstw, które były reprezentowane w Genui, zbiorą się dnia 15 czerwca br. w Hadze i w ciągu 11 dni, tj. 26 czerwca br. wybiorą ściślejszy komitet. Te państwa, które będą reprezentowane w komitecie ściślejszym, powołają do dnia 26 czerwca swoich ekspertów. 2. Prace tego komitetu ściślejszego i komitetu ekspertów muszą być ukończone w ciągu trzech miesięcy. 3. Utworzenie 2 komisyi, które będą równolegle obok siebie pracowały w Hadze, oznacza, że **postępowanie stosowane w Genui, gdzie obradowano z wyłączeniem Rosyan i tylko zasięgano ich zdania od wypadku do wypadku, będzie także praktykowane w Hadze.** Na dzisiejszem posiedzeniu subkomitetu będzie omawiana od powiedź na części polemiczne noty rosyjskiej. Odpowiedź tę ułożył osobiście Lloyd George. Odpowiedź ta nie będzie podana piśmienie delegacyi rosyjskiej, lecz będzie odczytana na posiedzeniu konferencyi, aby można było uwzględnić przedstawienia delegacyi sowieckiej.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 16. maja.

(PAT). Na posiedzeniu dnia 15. bm. Rada ministrów wysłuchała sprawozdania ministra skarbu o stanie projektu noweli do ustawy o pocztowych kasach oszczędności, o stanie projektu regulaminu dla komisyi oszczędnościowej przy ministerstwie skarbu, o stanie projektu reorganizacyi Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Następnie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o Izbach rolniczych i uchwaliła rozporządzenie o rozszerzeniu mocy obowiązującej ustawy w sprawie zaginionych na ziemiach wschodnich. Wreszcie załatwiła szereg spraw personalnych.

MIN. MICHALSKI O PROCENTACH BANKOWYCH.

Warszawa, 16. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Na zebraniu przedstawicieli banków, oświadczył min. Michalski, że obowiązuje zasada, że nie wolno pobierać ponad 20 prc. w stosunku rocznym, wliczając już w to oprocentowanie kapitału i prowizyę. Obecnie w Warszawie banki biorą 6 prc. miesięcznie, t. j. 70 prc. od sta, kredyt prywatny obliczany jest po pół prc. dziennie, t. j. 182 prc.

KREDYT P. K. O. DLA MIAST.

Warszawa, 16. maja

(Telefonem od naszego korespondenta.)

(m). Ministerstwo skarbu otworzyło miastom i kooperatywom w Pocztowej Kasie Oszczędności kredyt w wysokości 3 miliardów na 1 od 100 w stosunku rocznym, a każda rada miejska miejscowości liczących ponad 100.000 mieszkańców ma wyłonić ze siebie komisyę, złożoną z przedstawicieli robotników, urzędników i wolnych zawodów. Komisya ta będzie kontrolowała działalność zarządu miejskiego w dziedzinie zakupu artykułów pierwszej potrzeby, miejscowy zaś urząd skarbowy będzie miał polecenie baczyć na prawidłowe wykonywanie przez zarząd miejskich komisaryatów do walki z drożyzną.

BUDŻET MINISTERSTWA KOLEI.

Warszawa, 16. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m). Budżet ministerstwa kolei został obecnie przekazany sejmowej komisyi skarbowo-budżetowej, z ramienia której przegląda go p. Moraczewski. Odbyła się specyalna konferencya z ministerstwem kolei, przyczem okazała się potrzeba dokonania zmian wielu pozycyi, które z powodu swej szczupłości stały się nierealne. Zmiany pójdą nie tylko w kierunku zmniejszenia wydatków, ale także w kierunku podwyższenia dochodów.

TENDENCYA ZNIŻKOWA NA ZBOŻE.

Warszawa, 16. maja

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie i Poznaniu daje się zauważyć tendencya zniżkowa na zboże. Jest to następstwem dwóch przyczyn. Po pierwsze, zapotrzebowanie Górnego Śląska zostało pokryte, więc nie będzie się już zboża wywozić na Śląsk i po drugie, cena zboża w Niemczech niższa, niż u nas, nie pozwala na szmuglowanie zboża do Niemiec.

spodem spadła wisząca lampa na kołyskę i potłukła ciężko Waleryę Gródecką.

Policya po zbadaniu sprawy zrobiła doniesienie do prokuratoryi o gwałt publiczny.

Uroczystość „pierwszej łopaty“ na wzgórzach kadeckich.

Lwów, 16. maja.

(p) W niedzielę, 14. b. m. odbyła się na wzgórzach kadeckich uroczystość wkopania pierwszej łopaty pod fundamenta II. Domu techników.

Jak żywo interesuje się społeczeństwo nasze tym pięknym aktem samopomocy młodzieży technickiej, która ze współudziałem czynników obywatelskich przystępuje, nie odstraszając się trudnościami, do wystawienia II. gmachu, świadczył wymownie **liczny udział publiczności** w niedzielnej uroczystości. Mimo przykrego wichru i grożącego deszczu liczne zastępy obległy plac, odznaczony liniami sznurów, w obrębie których miał się odbyć obrzęd.

O godzinie 11-tej rozległy się dziarskie dźwięki muzyki 19 p. p., a niebawem ukazał się pochód młodzieży technickiej, na czele którego szła **drużyna robotnicza młodzieży**, przybrana w niebieskie bluzy i z łopatami w rękach.

Równocześnie w półkolu, przed ołtarzem polowym, stanęli liczni reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, miasta, Tow. kulturalnych i społecznych, grono profesorów Politechniki, delegacye uniwersytetu i innych wyższych uczelni, Członkowie komitetu budowy II. Domu techników oraz prasa lwowska.

Ks. inf. Czajkowski odprawił w zastępstwie nieobecnego ks. arcyb. Bilczewskiego mszę św., której towarzyszyły na przemiany muzyka 19 p. p. i śpiew chóru techników.

Następnie z pięknie umajonej trybuny przemówił ks. **Czajkowski,** podnosząc charakter podniosły tego dzieła, któremu w tej chwili użyczył swego kapłańskiego błogosławieństwa.

Następnie przemawiali **prezyd. Neuman,** prez. Bratniej Pomocy techników **Płochocki** i rektor Politechniki **Huber**, poczem zebrani udali się na miejsce, gdzie miała być wkopana symboliczna „pierwsza łopata“.

Po pokropieniu miejsca wodą święconą ujął łopatę ks. Czajkowski i odrzucił pierwszą grudę.

Następnie aktu tego dokonali rektor Huber, wojewoda Grabowski, gen. Jędrzejewski i Haller, rektor Kasprowicz, prez. Neuman, red. Laskownicki, pos. Śliwiński, dyr. Barwicz, dyr. Reinlender, kurator Sobiński, grono prof. Politechniki i inni zaproszeni goście. Jako ostatni akt uroczystości nastąpiło wpisywanie się do **księgi pamiątkowej,** przyczem popłynęły hojne ofiary na piękny cel.

Po skończonym obrzędzie drużyny technickie wraz z muzyką przeszły ulicami miasta.

Pierwszy krok został uczyniony, ale do realizacyi dzieła pozostaje jeszcze długa droga, którą skrócić może tylko **ofiarność społeczeństwa,** pomnego, że Lwów — to ważna placówka kultury polskiej, której jednym z najważniejszych czynników jest właśnie młodzież technicka.

Lwów — semper fidelis — potrafi jej stworzyć u siebie warunki egzystencyi.

Czy Lwów naprawdę jest niegrzeczny?

Lwów, 16. maja.

W krakowskim „Ill. Kuryerze Codziennym“ z dnia 15. maja ukazała się notatka pt. **„Lwów bierze a nie dziękuje“** w której adw. dr. Friedberg z Wieliczki, w imieniu swego klienta p. E. **Barącza,** w sposób dość agresywny upomina się u miasta Lwowa o powinne podziękowanie za przesłane przez p. Barącza w styczniu br. 15 obrazów w darze dla Muzeum miejskiego.

Ze względu na to, że nieprzyjemnem dla nas Lwowian jest to oskarżenie o niegrzeczność, rzucane w dodatku przez bardziej do kultury zachodniej“ zbliżonym Krakowem, zwróciliśmy się do Prezydyum miasta z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego **Lwów,** dziękując z reguły za wszystko i wszystkim, nieraz i nadmiarę potrzeby, odnośnie do p. Barącza **uczynił wyłom ze swej zasady?**

Na to otrzymaliśmy uspokajającą odpowiedź, z którą dzielimy się z naszymi czytelnikami, oddając ją zarazem na usługi „Ill. Kuryera“ ze **podziękowanie** takie zostało do wspaniałomyślnego ofiarodawcy **wystosowane i wysłane jeszcze 4-go maja** a zatem na 11 dni przed interpelacyą publiczną p. Friedberga.

Że nie stało się to wcześniej, to pochodzi stąd, że każdy dar zanim zostanie wdzięcznem sercem przyjęty, musi przejść przez szereg obowiązujących instancyi jak: Rada prezydyalna, komisya archiwalna, sekcya V mag., a wreszcie Rada miejska. Gdy zaś zazwyczaj ofiarodawcom zbytnio na pośpiechu nie zależy, więc przy nawale spraw nie cierpiących zwłoki, takie załatwienie może się na parę miesięcy przeciągnąć.

Jak lwowscy kamienicznicy wojują z lokatorami?

Lwów, 16. maja.

(h) Rozwydrzenie niektórych kamieniczników zaczyna już przybierać rozmiary, które naprawdę zaczynają niepokoić społeczeństwo. Zrazu sporadyczne **wypadki sabotowania lokatorów, są obecnie na porządku dziennym** i nie ma dnia prawie, by rozwydrzony kamienicznik nie zrobił awantury, uchodzącej mu zresztą bezkarnie.

Szczytem bezczelności i kpin z istniejących ustaw jest postępowanie kamienicznika p. Jana Bolesława Kiernickiego, em. zarz. podatkowego, wł. realności przy ul. Królowej Jadwigi 6. Otóż w realności powyższej zarekwirował magistrat mieszkanie na I p. dla st. przod. policyi Michała Bobrowskiego, który miał je objąć 20 bm. Ubiegłej soboty p. Bobrowski przyszedł mieszkanie oglądnąć, a oczom jego przedstawił się niezwykły widok.

I tak w **mieszkaniu brak było wszystkich okien, wyrwano z podłogi parkiety, piece rozwalone, a w jednej ścianie była dziura na wylot,** która grozi zrujnowaniem sąsiedniego mieszkania p. Stanisława Brylskiego. Z powodu wyrwania parkietów z podłogi, w mieszkaniu parterowem pod

Nowy kościół na Lewandówce.

Lwów, 16. maja.

(p.) Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się na Lewandówce uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół polski, który ma stanąć na tem przedmieściu Lwowa, by odpowiedzieć potrzebom religijnym 3000 Polaków tam zamieszkałych.

Komitet budowy kościoła, zawiązany dzięki inicyatywie gorliwego poplecznika tego dzieła ks. Pokrzywki, w r. ubiegłym zebrał już drogą składek przeszło milion marek. Ks. arcyb. Bilczewski, przewodniczący Komitetu, złożył na ten cel 250 tysięcy mk., gmina m. Lwowa ofiarowała 2 morgi gruntu pod budowę.

W niedzielnej uroczystości uczestniczyli prócz mieszkańców Lewandówki prez. Neuman, gen. Jędrzejewski, prez. Rybicki, Sokół II i IV z muzyką, drużyna skautowa, kolejarze z muzyką itp.

Poświęcenia dokonał ks. inf. Zajączkowski.

Uroczystość polskiej organizacyi wojskowej w Tarnopolu.

Tarnopol, 14. maja

W 3-letnią rocznicę stracenia P. O-wiaków ś. p. Jerzego Dmytrowa i Rudolfa Popiela odbyło się staraniem Związku Strzeleckiego nabożeństwo żałobne dnia 3. bm., ostre strzelanie Oddziałów Zw. Strzel. 6. bm. i uroczysty obchód dnia 7. bm., połączony ze zbiórką uliczną na cel budowy grobowca i pomnika ś. p. P. O-wiaków.

Dnia 7. bm. odprawił katecheta gimn. II polsk. ks. Klementowski Mszę św. polową na placu Sobieskiego w obecności reprezentantów władz i wojskowości z gen. Januszajtisem na czele, delegacyi Związków i Towarzystw, młodzieży szkolnej i publiczności.

Po nabożeństwie rozwinął się pochód na miejscowy cmentarz, gdzie chór męski pod batutą r. sądowego Stryi odśpiewał żałobne pieśni na mogiłach Bohaterów, a następnie przemawiali prezes Obwodu Zw. Strz. inż. L. Pleskacz, komendant byłej P. O. W. Okręgu Tarnopol kpt. Schmal Henryk i dr. Orliński, prezes P. O. N. w Tarnopolu.

Zbiórka uliczna, zorganizowana przez prezesową Koła Polek, p. Vogłową, przyniosła 52.000 marek.

NADESŁANE.

Szczegóły wielkiej panamy w Rawie Ruskiej.

Jak kierownik powiatowego biura Odbudowy szafował dobrem państwowem.

Rawa Ruska, 15 maja.

(h) W sprawie wielkiej panamy w Powiatowem biurze Odbudowy kraju w Rawie Ruskiej, o której donieśliśmy obszernie przed kilku dniami, otrzymaliśmy obecnie nowe szczegóły.

Śledztwo prowadzone przez cały miesiąc b. energicznie przez wywiadowców Urzędu śledczego okr. kom. pol. państw. we Lwowie pp. Pysznika i Obszańskiego **ustaliło wielką ilość nadużyć popełnionych przez kierownika tego urzędu** Franciszka Marszałowicza oraz podwładnych mu urzędników.

Okazuje się, że wydawano asygnaty osobom wpływowym, bogatym, a **ludzie biedni i zniszczeni przez wojnę nic nie dostawali.**

Ludzie bogaci, właściciele domów, otrzymywali materyał, następnie sprzedawali go na pasek. Między innymi bezpodstawnie otrzymali materyał wielkiej wartości: Elżbieta Borkowska, Jan Klimkiewicz, Józef Jokisan, dr. Adam Kraus, lekarz powiatowy, który zapodał szkodę na 200.000 mk. i otrzymał materyał, a jak stwierdzono, dom swój kupił w stanie niezniszczonym, dalej Wojciech Śle podorzy, Andrzej Just, Włodzimierz Durszla kowski, Sabina Rose, żona lekarza, Herman Stallhamer, Szulim Gross, Agnieszka Próchnicka.

Kune Schall z Niemirowa, ojciec adiutanta Marszałkowicza Mojżesza Schalla, otrzymał **6 wagonów drzewa, 2 wagony blachy** i papy, oraz moc innego materyału, którym mógł wybudować 2-piętrową kamienicę. Zaś sam Mojżesz Schall, otrzymał w wielkiej ilości materyał **rzekomo na budowę budynku sądowego.** Tymczasem jak stwierdzono, **cały materyał poszedł na pasek.**

Obecnie cała ta szajka oszustów dostała się pod klucz i zapewne nie prędko ujrzy światło dzienne.

Rekwizycye cerkiewne w Rosyi w oświetleniu rząd. organu bolszewickiego.

Nie chodzi o złoto ale o likwidacyę religii.

Lwów, 16. maja.

(p.) Urzędowy organ bolszewicki p. t. „Rewolucya a cerkiew“ przynosi ciekawe teoretyczne uzasadnienie rekwizycyi dokonywanych obecnie pod pozorem pomocy dla głodnych w cerkwiach, kościołach i synagogach, które **to akty świętokradzkie wywołują wśród religijnego i zabobonnego ludu rosyjskiego najbębsze oburzenie i trwogę,** trzymane na wodzy tylko dzięki niesłychanemu terrorowi władz sowieckich.

Wyżej wspomniany organ stawia za zasadę postępowania rządu największy despotyzm w stosunku do religii celem „zniszczenia burżuazyjnego sumienia“, gdyż, jak głosi to pismo, „nic nie jest bardziej sprzeczne z prawdziwą swobodą ludzką, jak możność rozstrzygania na własne ryzyko kwestyi religijnych“.

Zaczęło się od walki z dzwonami, potem z kultem relikwii, które pod osłoną karabinów maszynowych w najbrutalniejszy sposób wyrzucano z trumien i relikwiarzy, a obecnie zabiera się Panu Bogu i świętym niepotrzebne im złoto.

Najcharakterystyczniejszem w tej całej kampanii antyreligijnej jest to, że odbywa się ona równocześnie z akcyą dyplomatyczną w Rzymie, ukazującą stolicy papieskiej ponętny miraż przywrócenia wielkiej Rosyi na łono kościoła katolickiego.

Oszustwo urzędnika spółki handlowej „Poland“.

(ws.) Herman Haber, kupiec z Krakowa, przyjechał 8. bm. do Lwowa celem zakupna we wschodniej Małopolsce ziemniaków i zwrócił się do spółki handlowej „Poland“ przy ul. Ramanowicza 10. Dyrektor „Polandu“ p. Niedźwiecki miał już stałych swoich dostawców ziemniaków, a to: gospodarzy Szatkowskiego i Ratuszyńskiego w Barszczowicach pod Lwowem, wobec tego omówił dokładnie z p. Haberem warunki kupna wagonu ziemniaków i tytułem zadatku pobrał od p. Habera 200.000 mk., które wysłał wyż wymienionym gospodarzom do Barszczowic.

Ponieważ jednak termin dostawy minął a ziemniaki z Barszczowic nie nadeszły, wobec tego dyr. Niedźwiecki wysłał do Barszczowic urzędnika swego Stanisława Ordyńskiego. Przybywszy do Barszczowic, Ordyński sfałszował dokument, rzekomo wystawiony przez dyrekcyę firmy „Poland“, upoważniający go do odbioru ofiarowanego przez p. Habera zadatku na ziemniaki w kwocie 200.000 mk., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku, mając prócz tej kwoty jeszcze 30.000 służbowych pieniędzy.

Na podstawie rozesłanych za nim listów gończych, dokonała policya państwowa aresztowania Ordyńskiego w Łopatynie koło Brodów w domu swej narzeczonej.

Ordyński zapodał, że powodem oszustwa był brak pieniędzy, aby módz uczynić zadość wszystkim wymaganiom swojej naczeczonej.

Nieszczęśliwego narzeczonego odstawiono do sądu karnego przy ul. Batorego.

Ostateczne uregulowanie płac wojskowych.

Warszawa, 15. maja.

(p.) Na Radzie ministrów załatwiono ostatecznie sprawę poborów wojskowych. Na zasadzie tej uchwały, oficerowie, chorążowie i zawodowi szeregowi, prócz normalnego uposażenia pobierać będą zasiłki miesięczne, których wysokość ustala się na razie na 60 procent od pełnego miesięcznego uposażenia.

Pozatem oficerowie i chorążowie otrzymują przy pierwszem mianowaniu dodatek na umundurowanie i wyekwipowanie w wysokości podstawowej 5600 marek. Na uzupełnienie umundurowania oficerowie i chorążowie otrzymują miesięczną kwotę ryczałtową od 560 do 728 marek.

Żołd szeregowych normuje się w następującej podstawowej wysokości: na dekadę: podchorąży — 82'50 mk., starszy sierżant 64'50 mk., sierżant — 46'50 mk., plutonowy — 42 mk., kapral — 31'50 mk., starszy szeregowiec — 16'50 mk., szeregowiec — 15 mk.

Nadto ustalono wysokość dodatków rodzinnych i przyznano kresowy dodatek drożyźniany w wysokości 30 proc. każdoczesnego dodatku drożyźnianego.

Uchwała obowiązuje od 1. maja.

Poszukiwacze osobliwości.

Wśród pisarzy współczesnych mało jest takich, którzyby zdołali świadomie odgraniczyć się od rzeczywistości i oddać się w zupełności przeżywaniu wspomnień przeszłości. Wymaga to odrębnej organizacyi duchowej, umysłu kontemplacyjnego, zdolnego do uplastycznienia rzeczy kiedyś widzianych i słyszanych i budowania z nich syntezy życia.

Umysł pisarzy tych ze strzępów zamarłego życia buduje znów rzeczywistość tak wierną i prawdziwą, iż staje się niemal współczesnością.

Do takich pisarzy należy **Zygmunt Bartkiewicz,** autor świeżo wydanej powieści „Historya jednego podwórza“ i Adam Grzymała Siedlecki, twórca **„Galeryi moich bliźnich“** (obie wydane nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie).

Jakkolwiek indywidualności twórcze obu różnią się bardzo, obaj są oryginalnymi poszukiwaczami osobliwości.

Zygmunt **Bartkiewicz** idzie śladami Adolfa Dygasińskiego. Ukochanie przyrody skłania go do tworzenia utworów, których temat zaczerpnięty jest z cichego świata zwierząt. Ale zwierzęta Bartkiewicza, to nietylko istoty żyjące odrębnem swojem życiem, ale współżyjące z człowiekiem, jak brat z bratem. Kochają człowieka, współczują z nim, a nawet w gniewie nie potrafią objawić nienawiści. Osobliwi są również ludzie Bartkiewicza, jakby dostosowani do tego dziwnego świata cichych tragedyi zwierzęcych.

W powieści **„Historya jednego podwórza“** spotykamy typy starych szlachciców, ekonomów, parobków i dziewek, opromienione jasną pogodą szczęścia, zadowolone z cichego współbytowania z swoistym światkiem przyrody. Nie obchodzi ich szeroki świat. Uczucie ich zamyka się w ukochaniu cichego zakątka jednego podwórza, którego dzieje są dziejami ludzkiej duszy, zmagającej się z upiorami współczesności, z żądzą pieniędzy, bogactwa i posiadania.

Rażąca, wstrętna współczesność wdziera się w cichy zakątek i zabija całe piękno przeszłości.

Powieść Bartkiewicza jest na pozór szara, niezajmująca. Wątek treści wlecze się powoli, jak przędza babiego lata. Ale jest w niej tyle niezwykłego piękna, tyle głębokiego uczucia i sentymentu, tyle niecodziennych reflekcyi i spostrzeżeń, że stanowi prawdziwą księgę mądrości i tajemniczej wiedzy przyrody.

Przeciw prozie i brutalności życia zwraca się również Adam Grzymała Siedlecki w „Galeryi moich bliźnich“. Nie jest on takim płomiennym wielbicielem przyrody jak Bartkiewicz, ale podobnie jak Bartkiewicz kocha przeszłość i doszukuje się w niej osobliwości. Galerya typów Siedleckiego jest naprawdę oryginalna. Dziwny kontrast wyodrębnia ich z pośród całego szeregu typów znanych. Osobliwością ich jest niewspółmierność ich ideałów z codzienną, szarą rzeczywistością. Ludzie Siedleckiego, wpatrzeni w swój ideał, z uporem nałogowych pijaków, którym do życia potrzebny jest alkohol złudzenia, stają się śmiesznymi, gdy się zetkną z realnem życiem i próbują mierzyć je cudaczną miarą swoich wyobrażeń. Komizm ten jednak jest mimowolny, przypadkowy. Na dnie jego tkwi głęboki, niezagojony, jak wiecznie jątrząca rana, smutek. Takimi dziwakami życiowymi są wszyscy niemal ludzie Siedleckiego. (Słoński, Sławicki, Vidal, Yvoma).

Z obu książek bije prostota i szlachetność artystycznego umiaru. Bartkiewicz i Siedlecki stylizują pięknie i umieją tchnąć w swoje słowa czar poetyckiego wdzięku. Przytem język ich, płynący z najczystszych źródeł polszczyzny, mieni się i skrzy, nagina i poddaje się najczulszym wrażeniom i odczuciom ducha.

Kazimierz Bukowski.

Otrucie czy naturalna śmierć inżyniera.

(Korespondencya „Gazety Porannej“.)

Stanisławów, 14. maja.

(y) W mieszkaniu inżyniera Franciszka Tuziaka, referenta tut. Dyrekcyi Odbudowy, który od dłuższego czasu nie żył ze swą żoną, mieszkającą stale z 7-letnią córeczką w Krakowie, odbywała się wieczorem, 11. maja br. **orgia w towarzystwie jego kolegów i kilku dam z półświatka**, gdzie zakrapiano się suto różnymi napojami. Około godziny 2 w nocy koledzy i przyjaciele opuścili mieszkanie inżyniera, który pozostał sam na sam z jedną z dziewcząt. Po upływie pewnego czasu udali się oboje na spoczynek i dopiero nad ranem została towarzyszka obudzona jego charczeniem. Zaniepokojona zerwała się z łóżka, zanim jednak zdołała ubrać się i zawiadomić sąsiadów, nastąpiła śmierć Tuziaka. Komisya policyjno-lekarska stwierdziła wprawdzie naturalną śmierć z powodu udaru sercowego, przeprowadzone jednak dochodzenia policyjne rzuciły przykre światło na okoliczności, towarzyszące śmierci.

Zwłoki odstawiono do kostnicy, mieszkanie zaś opieczętowano do dalszego zarządzenia władz.

Wiadomości stanisławowskie.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 12. maja.

Stały teatr w Stanisławowie. Gród Rewery zajmuje obecnie po Lwowie bezsprzecznie pierwsze miejsce wśród miast wschodniej Małopolski. **Zwiększony ruch zwłaszcza od czasu kreowania tu Urzędu Wojewódzkiego**, rozwój handlu i powstawanie nowych placówek przemysłowych dodaje mu coraz to więcej cech miasta wielkiego, a do tych czynników przyłączyło się wybitnie jeszcze w ostatnich dniach przekształcenie się tygodnika „Kuryer Stanisławowski“ na pismo codzienne i założenie stałego polskiego teatru.

Dzięki energii kilku miłośników sztuki, w osobach pp. Dubrockiego, Ederowej, Kuźmińskiego, Szubertów i innych, przystąpiono przed kilku tygodniami do założenia „Stałego teatru im. Aleksandra hr. Fredry w Stanisławowie“.

Szczupła garstka ludzi dobrej woli, grupująca się około teatru amatorskiego, zaangażowała fachową reżyseryę i najbardziej utalentowane siły sceniczne miejscowe i już w krótkim czasie zdołała pozyskać sobie sympatye całego społeczeństwa stanisławowskiego!

Oprócz sztuk poważniejszych autorów, wystawiono dotychczas twory sceniczne ostatniej doby, a wczoraj odbyła się premiera nocturna Herzera „Morphium“ przy wypełnionej, jak zwykle po brzegi sali i pełnym sukcesie naszych artystów.

Młodej placówce kultury życzyćby tylko należało wytrwałości a od władz i całego społeczeństwa jak największego poparcia!

Zniesienie prywatnych licencyi kinematograficznych. Wojewoda tutejszy zarządził zniesienie prywatnych licencyi kinematograficznych w obrębie Województwa stanisławowskiego z dniem 1. stycznia 1923, a to celem wykorzystania przedsiębiorstw kinowych dla celów humanitarnych. Od 1. stycznia 1923 udzielone zostaną licencye wyłącznie związkom inwalidzkim, towarzystwom opieki nad młodzieżą, bursom rękodzielniczym itp. **Prywatni reflektanci będą bezwzględnie wykluczeni.**

Awansy w Magistracie. Zarząd miasta mianował st. radcę Maksymiliana Lewickiego dyrektorem Magistratu, oraz posunął urzędnika manipul. Teodora Wieliczkę i urzędnika rachunkowego Franciszka Sobolewskiego do VIII stopnia służbowego. **is.**

Z DNIA.

KONIEC GENUI.

Przyjechali, pyskowali
Przez trzydzieści dni bez przerwy,
Wystrzępili sobie gęby,
Postrzępili sobie nerwy.

Pochłonięto mnóstwo wina,
Ryb, sałaty i musztardy,
Kosztowała ta impreza
Nie miliony, lecz miliardy.

Zakończyły się te uczty
Całkiem źle dla kilku gości.
Kto oliwy nie uznaje,
Pewnie dostał niestrawności.

Zjazd ten miał być odrodzeniem,
Europy nową erą,
A z imprezy wyskoczyło
Wielkie nic i wielkie zero.

Panie George! dość mamy zjazdów,
Bo kosztują nas za drogo,
A na nowy zjazd przyjedzie
Chyba pies z kulawą nogą.

Nemo.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We wtorek, 16. maja o godz. 7.30 wieczór „Wierna kochanka“, komedya w 3 aktach Fijałkowskiego.

TEATR MAŁY.

We wtorek, 16. maja o godz. 7.30 wieczór „Grube ryby“, komedya w 3 aktach Bałuckiego.

TEATR NOWOŚCI.

We wtorek, 16. maja o godz. 7.30 wieczór „Kuzynek z Honolulu“, operetka w 3 aktach (premiera).

—o—

Teatr literacko-artystyczny „Ul“

program od 10 maja.

1. Część koncertowa: Bronowski, Windheim, Sławski, Wilkoszewski, Duet Barańskich.
2. Występy gościnne Henia Domańskiego.
3. „Ivetta“, operetka.

Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

„BAGATELA“ od 12 maja b. r. 1) Część koncertowa pp. Noskowska, Borczyńska, Budzanowska, Dawidowicz, Lubicz. 2) Występy Wojtka Wróblewskiego. 3) Znakomity duet. Wiera Rin i K. Sanguszewski. 4) Sketch w 1 akcie „W kawiarni przy ul. Stanisława“. 5) Operetka w 1 akcie z węgierskiego „Królowa tańca“.

—o—

Wydział **Tow. kolonii leczniczych dla dzieci** zawiadamia że w br. wysyła dziatwę do kolonii lecz. w Rymanowie w dwóch seryach. Pierwsza wyjeżdża 20. czerwca br., druga 25. lipca br. Opłata wynosi za 5-tygodniowy pobyt 25.000 mk. w razach zasługujących na uwzględnienie Wydział udzieli zniżki. Dzieci przyjmuje się tak chłopców jak dziewczęta do lat 14. Podania zaopatrzone w poświadczenie szkolne i metrykę lub wyciąg metrykalny, oraz znaczki na odpowiedź wnosić należy do 31. maja br. na ręce dr. Hornunga Karola, Lwów, ul. 29-go Listopada 1. 44.

Szkolnictwo na Wileńszczyźnie przedstawia się następująco: Polskich szkół powszechnych było 63, uczących się dzieci 10.537, białoruskich szkół 8, dzieci uczących się 374, litewskich — 5, dzieci 200, żydowskich 32, dzieci 4.030, innych 1 niemiecka, 3 rosyjskie, razem dzieci 402. Szkół średnich (ogólno kształcących i zawodowych) 5 polskich gimnazyów państwowych w Wilnie i 4 prywatne, tj. 1 w Wilnie a 3 na prowincyi, w których ogółem 3664 uczni. Gimnazyów żydowskich 5, uczni 1027, 1 gimnazyum białoruskie, uczni 354, 1 gimnazyum litewskie w Wilnie, uczni 475, oraz 1 gimnazyum na prowincyi (Święciany). Poza tem w Wilnie dwa gimn. rosyjskie, w tych uczni 696, z których 593 żydów. Szkół zawodowych polskich istnieje 6, w nich uczących się 485 i jedna żydowska, uczni 250. Poza tem istnieją trzy szkoły polskie artystyczne.

(p) **Pomoc rządu dla wyższych uczelni we Lwowie.** Przez kilka dni bawił w naszem mieście delegat min. oświaty dr. Maryan Borowski, celem zbadania sprawy pomieszczenia wyższych uczelni lwowskich, a to w pierwszym rzędzie Politechniki oraz Akademii eksportowej. Delegat odbył szereg konferencyi z czynnikami rządowymi i autonomicznymi, a także z delegatami organizacyi akademickich, informując się o potrzebach młodzieży i przyrzekając pomoc rządu dla kooperatyw akademickich.

Wezwanie do b. oficerów i żołnierzy kawaleryi Detachement rotm. Abrahama. We czwartek dnia 18 maja o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza II. p. zebranie oficerów i żołnierzy 1, 2 i 3 szwadronu kawaleryi b. Detachement rotm. Abrahama. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne, niecierpiące zwłoki. — Za komitet: rotm. Dittrich, por. Jakubowski, por. Wójcicki, por. Schröder, podpułk. Kostecki, plut. Wałicka, kapral Gutkowski.

(s) **Kolejowa komisya ministeryalna we Lwowie.** Przez dwa dni tj. w piątek i w sobotę bawiła tu kolejowa komisya złożona z czterech wyższych urzędników ministerstwa kolei żelaznych w Warszawie w sprawie reorganizacyi niektórych wydziałów tut. dyrekcyi kolejowej.

II. Wieczór dyskusyjny Z. Z. L. Polskich odbędzie się dziś we wtorek w sali Kasyna o godz. 8 wiecz. Zagai dr. Włodz. Jampolski na temat „Obecny stan teatru lwowskiego“. — (Czego żądać? Repertuar. Zespół. Reżyserya. Dekoracye i efekty sceniczne. Komisya teatralna. Teatr i opinia kulturalna). Pozostałą ilość biletów można nabywać przy kasie od godz. 7.

Artur Schnitzler, znany dramaturg i literat niemiecki, którego utwory tłumaczono także na język polski, obchodził wczoraj 60-letnią rocznicę swoich urodzin. Z tego powodu odbyły się wczoraj na wielu scenach niemieckich i austryackich uroczyste przedstawienia jego dramatów.

(s) **Zażarty automobilista nr. 1300 K. R.** Na gościńcu między Stryjem a Drohobyczem najechało w szalonym pędzie auto na wóz chłopa Józefa Dykuna zamieszk. w Stryju i uderzył tak silnie w wóz, że koń padł trupem na miejscu, a wóz został złamany. Szkoda wynosi 260.000 marek. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. Poszkodowany zwrócił się do policyi o pomoc w wyszukaniu właściciela auta podając tylko wyżej przytoczony numer.

(s) **Skutki wezbranego Prutu.** Jak nam z Delatyna donoszą Prut na dużej przestrzeni zalał i zniszczył grunta mieszkańców obsiane i zasadzone z wielkim nakładem pracy i kosztów. Szkoda olbrzymia.

(p) **Lodowaci mężowie.** Serwacy, Pankracy i Bonifacy okazali się w tym roku godni swej nazwy i poczęstowali nas w swoich uprzywilejowanych dniach 12, 13 i 14 maja iście grudniową aurą. Lecz i święta Zofia nie zawiodła i w dniu

Syn obywatelski bandytą.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 14. maja.

W nawiązaniu do wiadomości, podanej przez „Gazetę Poranną“ o aresztowaniu syna obywatela ziemskiego Jerzego Kadena z powodu zamachu jego na dwór w Bolestraszycach, dowiaduje się Wasz korespondent ciekawych szczegółów.

Oto aresztowany **Jerzy Kaden jest akademikiem,** synem dzierżawcy dóbr w Żurawicy, pozostający z dworem w Bolestraszycach w stosunkach zażyłej przyjaźni. W związku z powyższym faktem wychodzą teraz na jaw **inne szczegóły, które wywołały poruszenie w całej okolicy.**

Oto przed około dwoma miesiącami **spłonął** w Żurawicy **doszczętnie dom włościański,** w którego **wnętrzu** znaleziono **pięć zwęglonych trupów.**

Fakt, iż z domu tego żaden z mieszkańców nie wyszedł z życiem, wskazywał niewątpliwie, iż **popełniono tam morderstwo rabunkowe,** a następnie podpalono dom dla zatarcia śladów. Przed wybuchem pożaru widziano, iż od strony domu tego **uciekał ktoś z błyszczącym rewolwerem w ręce.**

Taki błyszczący rewolwer znaleziono obecnie u Jerzego Kadena.

Niedawno temu został majętniejszy gospodarz w Bolestraszycach przez niewyśledzonego sprawcę **zastrzelony przez okno, a następnie obrabowany.**

Kaden w obu wypadkach obznajomiony był ze stosunkami owych rodzin. Władze podejrzewają go też o popełnienie obu powyższych czynów

wczorajszym przyniosła nam najpiękniejsze uśmiechy słonecznego nieba i nadzieję, że wreszcie nastaną dni ciepłe, rozkoszne, prawdziwie majowe.

Podwyżka płac artystów warszawskich scen. Warszawska rada miejska zatwierdziła zgłoszony przez magistrat wniosek dyrekcyi teatrów miejskich w sprawie przyznania 112,300.000 mk. dodatkowego kredytu na zwiększone płace artystów i personalu administracyjnego. Podwyżka płac obowiązywać ma od 1. kwietnia w myśl porozumienia dyrekcyi teatrów ze Związkiem artystów, który początkowo domagał się 50 prc. podwyżki, po układach jednak z dyr. J. Lorentowiczem zgodził się zredukować żądanie do 32 proc. W takiej ostatecznie skali nastąpi podwyżka płac.

Z kroniki żałobnej. We Lwowie zmarł w 73 roku życia Karol Skibiński honorowy profesor Politechniki lwowskiej, autor wielu prac naukowych i wychowawca wielu pokoleń inżynierów, zasłużony w dziedzinie kolejnictwa i budowy mostów, planu „zajazdu kolej.“ na głównym dworcu i wielu innych dzieł. Pogrzeb odbędzie się we środę.

Konfiskata. Skonfiskowany został Nr. 19 czasopisma „Przegląd poniedziałokwy“ z dnia 16-go maja br. za notatkę w kronice pod tytułem „Swobodne postępowanie z żydami“ która została skreślona w całości.

Były profesor gimn., ojciec troiga drobnych dzieci od 4 lat ciężko chory, bez żadnych środków do życia, który w czasie inwazyi stracił wszystkie prawie ruchomości, bieliznę i ubrania, znajduje się wraz z żoną i dziećmi w okropnej nędzy. Po sprawdzeniu powyższych okoliczności w parafii oraz magistratu miejsca zamieszkania, umieszczamy tę notatkę z prośbą o pomoc dla nieszczęśliwego. — Datki przyjmuje Administracya dla chorego profesora. 5765

(„) **Zazdrosna żona.** Wczoraj o godz. 3 popoł. zazdrosna o swego męża Ozyasza Romana, żona jego Anna, wywołała awanturę, która oparła się o policyę. Spostrzegłszy bowiem męża swego w towarzystwie swojej wychowanicy Andzi, podeszła do niej z tyłu i uderzyła ją po głowie, niszcząc jej kapelusz wartości 15.000 mk. Sprowadzona na policyę zeznała że jest bardzo roztargniona, ponieważ mąż jej chodzi często z Andzią po lokalach publicznych, a ją zaniedbuje.

(„) **Wesele z przeszkodami.** Przy ul. Nenckiego 3, w mieszkaniu Michała Bartoszka, odbywało się wesele siostrzenicy Kazimierza Karena Anny Chmiaczek. Podczas zabawy weszło do mieszkania kilku obcych gości, którzy wszczęli awanturę i ranili Karena w głowę, a Bartoszka potłukli.

(„) **Fryzyerska pasya** chwyciła Natana Walda, pom. fryzyerskiego, gdy kolega jego 17-letni Zygmunt Kazio odmówił mu papierosa. W bramie realności przy ul. Kordeckiego 33a, Wald wyjął nożyczki fryzyerskie i dźgnął nimi Kazia w bok i w rękę poczem zbiegł.

(„) **Tajemnicze rany** na głowie i na rękach 54-letniego Leiby Friedmana, opatrywało wczoraj Pogotowie ratunkowe. Na Pogotowie przyprowadzili go synowie, którzy nie umieli zapodać źródła tych ran.

(„) **Kradzieże.** W tramwaju KD, wyciągnął jakiś rzezimieszek ks. Piotrowi Jasienieckiemu złoty zegarek wartości 200.000 marek.

(p.) **Zachowanie się funkcyonaryusza miejskiego wobec publiczności.** O zasadzie grzeczności, obowiązującej funkcyonaryuszy wszystkich urzędów wobec publiczności, zdaje się nie wiedzieć p. zarządca cmentarza Janowskiego, który w ub. niedzielę w najbrutalniejszy w świecie sposób potraktował p. N. za to, że przyszedł do zarządu celem dowiedzenia się o numer grobu swego dziecka. Być może, że pan zarządca w niedzielę nie urzęduje, jednakowoż jeśli nie raczył z własnej uprzejmości udzielić tej informacyi, to w każdym razie winien był swoją odmowę uczynić w formie przyzwoitej, bo „przepisy istnieją nie tylko co do praw ale i co do‘ obowiązków funkcyonaryuszy publicznych“.

(ws.) **Sprzeniewierzenie.** Alfred Kiel, urzędnik X rangi, naczelnik kancelaryi starostwa w Hrubieszowie sprzeniewierzył kwotę 90.000 mk. poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(p.) **W sprawie katastrofy kolejowej** na szlaku Zbąszyn-Poznań śledztwo ustaliło, że przyczyną wypadku był zamach zbrodniczy. Nieznani dotychczas sprawcy rozkręcili łączniki i odgięli szynę. Skutkiem katastrofy, jak wiadomo, palacz zabił się na miejscu, a maszynista zmarł w 20 minut po wypadku. Ciężko kontuzyonowany jest również konduktor. Dzięki temu, że parowóz spadając z wysokiego na 4 i pół metr. nasypu oderwał się, dalsze wagony, jakkowiek wyskoczyły z szyn, pozostały na nasypie i katastrofa nie przybrała większych rozmiarów.

—o—

„Wierna kochanka“ po raz ostatni. Dyrekcya teatru chcąc uprzystępnić jak najszerszym masom zobaczenie tej prześlicznej, owianej polskim duchem komedyi, w której występują dziarskie postacie naszych żołnierzy, daje dziś w Teatrze Wielkim „Wierną kochankę“ z 30 proc. opustem dla inteligencyi oraz dla uczącej się młodzieży. Następnie komedya ta zejdzie w tym sezonie z afisza teatralnego.

„Kuzynek z Honolulu“ którego premiera odbędzie się dziś wieczorem w Teatrze Nowości wywołał wielkie zainteresowanie. Reżyseruje p. Kuligowski, dyryguje p. Wojnarowicz. Nowe dekoracye pendzla Bałka i Polityńskiego, nowe ciekawe efekty świetlne. Ewolucye taneczne St. Faliszewskiego.

„Grube ryby“ grane koncertowo przez nasz zespół z dyr. Czarnowskim na czele idą dziś tj. we wtorek w Teatrze Małym. Jutro po raz ostatni „Hiszpańska mucha“.

„Bal maskowy“. Wznowienie tej pięknej opery w Teatrze Wielkim we czwartek. Bilety na te wszystkie przedstawienia sprzedają wszystkie już kasy teatralne.

—o—

Egzamin wstępny do I. kl. gimn. H. Jordana we Lwowie (ul. św. Mikołaja 16) odbędzie się dnia 17. czerwca br. Podania o przyjęcie uczniów przyjmuje Dyrekcya w godzinach od 1 do 2. 3721

NADESŁANE.

Armia czerwona i przemysł rosyjski w rękach niemieckich.

Paryż, 15 maja.

PAT.) Radio. „Daily Telegraph“ omawiając coraz większe zainteresowanie się Niemiec sprawą rosyjską, zwłaszcza po zawarciu układu rosyjsko-niemieckiego, pisze, **że dziś już armia czerwona i przemysł wojenny rosyjski znajdują się w ręku niemieckich fachowców. W armii sowieckiej**, wedle wiadomości „Daily Telegraph“, **znajduje się conajmniej 1.400 oficerów niemieckich, 5000 żołnierzy i 1000 ekspertów dla przemysłu wojennego.**

DYSKUSYA NAD MONOPOLEM TYTONIOWYM DZIŚ.

Warszawa, 16. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Debata o monopolu tytoniowym znajduje się na porządku obrad wtorkowego posiedzenia Sejmu, jako punkt 5. Wobec tego, że przed debatą monopolową toczyć się będzie dyskusya bardzo ożywiona nad ordynacyą wyborczą, która ma charakter obstrukcyjny i do której zgłosiło się kilkudziesięciu mowców z lewicy i dokonane zostanie powołanie nadzwyczajnej komisyi roziemczej dla załatwienia zatargu między właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi, jest bardzo wątpliwe, czy znajdzie się czas na przystąpienie do dyskusyi nad monopolem tytoniowym.

KONFERENCYA MIN. MICHALSKIEGO Z DELEGACYĄ KUPCÓW.

Warszawa, 16. maja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(m) Na konferencyi ministra Michalskiego z przedstawicielami przemysłu i handlu delegacya kupców postawiła żądanie, aby utworzyć komitet złożony z przedstawicieli sfer gospodarczych, któryby wydawał opinię o zarządzeniach władz.

Obchód 3-go Maja w Zagrzebiu.

(Korespondencya „Gazety Porannej“).

Podobnie jak co roku tak też i tego obchodził „biały Zagrzeb“ w sposób nader uroczysty rocznicę Konstytucyi polskiej. Rocznica ta nigdy nie przechodzi niepostrzeżenie w Chorwacyi, która bacznie przestrzega pewnych momentów z historyi bratniego narodu polskiego, by módz zapewnić go o szczerej swej sympatyi i przyjaźni, płynącej z kulturalnej łączności obu narodów i sławnej i historycznej ich przeszłości. **Rocznice powstania listopadowego i styczniowego** znajdują **zawsze** echo w sercu Chorwacyi, a **Zagrzeb czci je rokrocznie wystawieniem „Warszawianki“.**

Tegoroczna uroczystość miała charakter o wiele podnioślejszy i serdeczniejszy niż ubiegłych lat. Przyczyny szukać należy w fakcie, iż **Polacy w ostatnich czasach coraz szczerzej i coraz więcej zajmują się Południową Słowiańszczyzną**, co napawa nas niezmierną radością i wdzięcznością.

Jeżeli mam być szczerym, muszę jeszcze raz wskazać na **ważność wystawienia sztuki Kosora „O skibę“ we Lwowie.** Skoro pierwsze wieści nadeszły do Zagrzebia, iż Teatr Wielki wystawił ten dramat, nie wierzono początkowo temu, znając — proszę darować szczerość — **dotychczasową** przerażającą **obojętność Polaków dla spraw Jugosławii.**

Skoro wieści się sprawdziły, a doszły jeszcze do tego sprawozdania o wieczorze dyskusyjnym prof. Geszwinda na temat twórczości Kosora, urządzonym przez Związek Literatów lwowskich, o przemówieniach pp. Jedlicza, Jampolskiego, Jędrkiewicza i in., o wieczorze poezyi jugosłowiańskiej, urządzonym we Lwowie, radość nie miała granic. I tu należy się pokłon prof. Geszwindowi, wiel ce zasłużonemu propagatorowi naszej sprawy w Polsce! Te to okoliczności były owym motywem wpływającym na podniesienie się termometru uczuć sympatyi, jaka cechowała tegoroczny obchód 3-go Maja w Zagrzebiu.

Uroczystość święta narodowego bratnich Polaków zainicyował Związek Literatów chorwackich, „Macierz Chorwacka“ i Związek Muzyków w Zagrzebiu, a zatem najpoważniejsze zrzeszenia intellektualne Chorwacyi i one też wypracowały program.

W dniu 3. Maja wypełnili wytworną salę Akademii Muzycznej reprezentanci rządu krajowego, władz cywilnych, wojskowych i kościelnych, uniwersytetu, Sokoła, Stowarzyszeń sportowych, organizacyi kulturalno-oświatowych, Rady miejskiej, konsulowie czeski, francuski i angielski, cały kulturalny Zagrzeb oraz wielu Polaków, którzy specyalnie na ten dzień narodowy zjechali do stolicy Chorwacyi z różnych miast SHS.

Słowo wstępne wypowiedział znany **przyjaciel Polaków prof. Franc. Ilešić**, wykazując zebranym ||znaczenie Konstytucyi 3. Maja 1791 r., oraz stosunki, jakie łączyły wielką emigracyę polską po nieudałych powstaniach z pionierem odrodzenia illyryjskiego Ludwikiem Gajem i innymi przodownikami odrodzenia Chorwacyi.

Potem przeszedł prof. Ilešić na wykazanie **wpływów kultury polskiej na inne narody słowiańskie**, a zamknął swe przemówienie przedstawieniem akcyi Polaków w urzeczywistnieniu wszechsłowiańskiej idei po kongresie praskim w r. 1848.

W części koncertowej wzięli udział polscy artyści opery w Lublanie pp. **Romanowski i Zathey** oraz czelista chorwacki Jerzy Tkalčić, wykonując **utwory kompozytorów polskich**, z których największy aplauz pozyskał Wallek-Walewski. Po oficyalnym programie musieli artyści nadprogramowo wykonać cały szereg innych utworów polskich wobec rozentuzyazmowanej publiczności.

Przed południem odbyło się oficyalne **przyjęcie u gen. konsula Rzeczypospolitej Polski p. L. Szczepańskiego**, w którem wzięli udział przedstawiciele władz, organizacyi, prasy oraz cały szereg osób prywatnych, składając życzenia reprezentantowi Polski w dniu polskiego święta narodowego.

Vilim Francić.

Z sali koncertowej.

Lwów, 16. maja.

Towarzystwo przyjaciół pożytecznej zabawy, rodzaj klubu społecznego młodzieży, zajmujące się pozą statutem określonymi pracami, urządzaniem wszelkiego rodzaju imprez, w pierwszej zaś linii artystycznych, zdało wczoraj doskonale egzamin z swych świadczeń, aranżując interesujący koncert, w którym wzięły udział dwie artystki, p. Marya Lewicka, śpiewaczka i p. Zuzanna Łozińska, artystka Teatru Wielkiego. Nazwiska wykonawczyń programu mówiły same za siebie. P. Lewicka dała się poznać z kilkakrotnych występów estradowych i występu scenicznego szkoły Zaremby w „Cyganeryi“, w ubiegłym zaś sezonie z wielkiego tournee koncertowego do miast wschodniej Małopolski, podjętego w związku z chórem „Harfa“. Wczorajszy koncert pozwolił nam raz jeszcze stwierdzić, jak poważnymi wartościami p. Lewicka, obecnie uczenica p. Fioriani, rozporządza. Pierwszorzędny materyał głosowy, dobrze ustawiony, pełen siły i dźwięku, piękny w brzmieniu, o silnej górze, dużej skali, dobra, wyraźna dykcya pozwalają rokować jaknajpomyślniej o jej artystycznej przyszłości. P. Lewicka wykonała kilka aryi operowych i kilka pieśni bardzo starannie, wywołując burze oklasków. Stwierdzić należy, na podstawie audycyi, że właściwym terenem jej działalności winna być scena i wyrazić zdziwienie, że nasza opera do tej pory nie skorzystała z możności zaangażowania tej prawdziwie wartościowej artystki. Oby refleksye nie przyszły, jak to u nas bywa... za późno!

O umiejętności deklamatorskiej p. Łozińskiej, ulubienicy lwowskiej publiczności, pisać się musi w superlatywach. Wdzięk, subtelność, młodzieńczy zapał, finezya, zdolność dobywania nastrojów, oparte o bardzo piękną dykcyę w połączeniu z umiejętnie a dyskretnie podkreśloną grą omal sceniczną — oto kwintesencya świadczeń p. Łozińskiej, która wygłosiła romance Or-ota i z niepoprównanym wdziękiem na tle muzyki Chopina. Ujejskiego: „Zakochaną“, „Terkotkę“ i Berangera „Wesele“. Akompaniament spoczywał w rękach prof. Wład. Jurkiewicza.

Prof. Lesław Jaworski.

Obchód czwartej rocznicy bitwy pod Kaniowem w Warszawie.

Warszawa, 13. maja.

(p.) Wczoraj przed południem w kościele garnizonowym na placu Saskim zebrali się uczestnicy bitwy pod Kaniowem celem uczczenia swej czwartej rocznicy.

W uroczystości tej wzięli również udział przedstawiciele władz wojskowych i licznie zebrana publiczność.

Mszę odprawił ks. biskup Gall, poczem gen. J. Haller udekorował krzyżem „Virtuti Militari“ 22 uczestników walk pod Kaniowem, wygłaszając przemówienie okolicznościowe.

Rozmaitości.

(p.) **Berlin, miastem rosyjskiem. Jak** moskiewska „Ekonom. Żiźń“ podaje, istnieje w Berlinie 17 zakładów wydawniczych, które drukują więcej rosyjskich książek, aniżeli Moskwa i Petersburg razem wzięte.

Nadto Berlin posiada więcej rosyjskich stowarzyszeń, klubów etc., niż cała reszta zagranicy. Poza tem w Berlinie istnieją oficyalne reprezentacye wszystkich politycznych obozów Rosyi, poczawszy od ultra konserwatywnych do skrajnych anachistów. Niema zawodu, w którymby w Berlinie nie pracowali Rosyanie. Jednem słowem życie rosyjskie pulsuje w Berlinie silniej, niżli w stolicach Rosyi dzisiejszej.

NEKROLOGIA.

Sensacyjna afera szpiegowska w Berlinie.

(Geniusz, czy obłąkaniec?)

Berlin, w maju.

Przed kilku dniami policya berlińska zaaresztowała **politycznego hochstaplera i fałszerza dokumentów Eryka Auspacha.** Prawdziwą sensacyę wywołały opublikowane przez prezydyum policyi wyniki śledztwa a głównie podanie **dokumentów przez Auspacha sfałszowanych.**

I tak, należy tu rzekome pismo **„II. Batalionu Pionierów** w Szczecinie“ z marca 1922, skierowane do referatu Urzędu broni w ministerstwie wojny. Dokument ten ma w nagłówku uwagę „poufnie“ i podaje **długą listę rozmaitych gatunków broni**, które rzekomo w ostatnich dwóch tygodniach wysłane zostały do Kowna, via Królewiec.

Sfałszowany ten, pieczęciami i podpisem zaopatrzony dokument był, wedle orzeczenia świadków **przez jeden dzień w rękach polskiej ambasady w Berlinie**, poczem Auspach sam odebrał go z rąk sekretarza legacyjnego.

Pisma niemieckie zwracają przytem uwagę na fakt, że właśnie w tym czasie **„Dziennik Poznański“** przyniósł wiadomość, że „obecnie z Prus wschodnich wysyła się do Kowna ogromne transporty materyałów wojennych“. Równocześnie na niem. granicy wschodniej ustanowiono ostrą kontrolę zagranicznej broni.

Drugim dokumentem politycznym jest „pismo“ **Wydziału berlińskiego związku studentów** do „Burschenschaftu Allemania“, z stycznia 1922 z doniesieniem, że „Schutzpolizei“ pozwoliła na odbycie wielkich ćwiczeń na placu sportowem „Hasenheide“, i w tym celu daje do dyspozycyi 600 karabinów oraz potrzebnych instruktorów. Wzywa się zatem do licznego zgłaszania się uczestników.

I ten dokument opatrzony podpisem członka urzędu sportowego w Związku studentów **jest w całości sfałszowany.**

Szczytem zuchwałości jest jednak

Protokół Gabinetu Rzeszy

z posiedzenia dnia 24. marca 1922, opatrzony nagłówkiem: „Reichskanzlei J. Nr. G. 213 c 22“. W protokole tym podana jest cała rzekoma dyskusya o ostatniej nocie ententy, podane są w całej rozciągłości mowy kanclerza dra **Wirtha**, ministra finansów Dr. **Hermesa**, prezydenta **Eberta**, ministra Dr. **Rathenaua** i in. U dołu dokumentu jest pieczęć „Reichsministerium, Geheimkanzlei“ i podpis dra Staudingera radcy ministeryalnego.

Dokument ten jest również **od a do z sfałszowany**, jak sam Auspach przyznaje. Był on również przez dwa dni **w polskiej ambasadzie**, poczem go Auspach od sekretarza legacyjnego odebrał.

Osobistość Auspacha.

Eryk Auspach, człowiek niezwykłej inteligencyi, robi jednak wrażenie, jak gdyby opanowany był manią wielkości. Oświadcza, iż uważał się za właściwego kierownika niemieckiej polityki zewnętrznej i że odczuwał najwyższe zadowolenie, jeżeli mógł stwierdzić w rokowaniach dyplomatycznych skutki swoich fałszerstw.

Auspach jest synem księdza, wydalonego za opilstwo. W zamieszkach rewolucyjnych brał czynny udział pod rozmaitymi pseudonimami. Należał także do związku Spartakistów.

Chlubi się stosunkami w francuskim i angielskim świecie dyplomatycznym a także z **Oddziałem handlowym polskiego konsulatu, oraz z polskim konsulem w Wrocławiu.**

Obecnie policya berlińska zajmuje się dochodzeniami co do ewentualnych pomocników Auspacha i wzywa, ażeby wszyscy, którzy pozostawali z nim w stosunkach zgłosili się w politycznym oddziale berlińskiej policyi.

MINIATURY.

„BRUDAS“.

Tej niedzieli siedziałem na werandzie kawiarni, tuż obok jakiś starszy gość czytał gazety.

Podchodzi do niego dziewczynka, proponując mu kupno wiązanki kwiatów i skarżąc się, że jeszcze dzisiaj nic nie jadła.

— Poszła, draniu! — mruknął gość, nie odrywając oczu od gazety.

Nadeszły panie od zbiórki, chcąc mu przypiąć znaczek do rękawa.

— Dla kogo to? — spytał opryskliwie.

Wymieniły jakiś komitet Polek.

— Już posłałem wprost... na ulicy nie daję nic! — warknął.

— Ależ to bydlę! — pomyślałem sobie.

— Płacić! — zawołał. — Herbata i bułka

— Sto dwadzieścia marek — obliczył kelner.

— Czysta herbata...

— Sto dwadzieścia marek.

Rzucił pieniądze na stół i syknął przez zęby:

— Bandyty...

— Papierosy! — krzyknął na odchodnem.

Kelner podał mu egipskie.

— Po czemu?

— Dwadzieścia pięć marek.

— Przecież cena jest dwanaście.

Kelner wzruszył ramionami.

— Psiekrwie! — zaklął i wrzucił papierosa napowrót do pudełka.

Wstał, aby wyjść. Teraz zobaczył mnie, podszedł do mego stolika i przedstawiwszy się, zapytał:

— Czy to pan pisał miniaturę o tej nędzarce, co na rynku zbiera odpadki po przekupkach...

— O cóż idzie?

— Bo ja kazałem żonie tę kobietę wyszukać, zaopiekowałem się nią i jej dziećmi... Zgroza, jaka tam była bieda, ale teraz mają już dobrze. Gdyby pan znów natknął na coś podobnego, to proszę mi dać znać. Nie zależy mi na kilkunastu, albo i na kilkudziesięciu tysiącach, gdy idzie o prawdziwą nędzę...

Podał mi swój adres i odszedł.

Br.

Połączenia kolejowe do wschodnich Karpat.

(Korespondencya „Gazety Porannej“.)

Warszawa, 14. maja.

Dnia 1. czerwca b. r. wejdzie w życie nowy rozkład jazdy, który znowu obowiązywać będzie przez rok. Sfery turystyczne zainteresowane są tą sprawą, gdyż dotychczasowy rozkład jazdy był dogodny jedynie dla połączeń Zakopanego, oraz większych zakładów kąpielowych, leżących w Zachodnich Beskidach z Krakowem, Warszawą i Lwowem, natomiast w minimalnym jedynie stopniu uwzględniał połączenia kolejowe Beskidów Wschodnich, nietylko z Warszawą, ale nawet ze Lwowem.

Zainteresował się tą sprawą Oddział Warszawski Tow. Tatrzańskiego, którego członkowie przykładają wielką wagę do wzmożenia ruchu turystycznego i narciarskiego w Beskidach Wschodnich, i interweniował w Min. Kolei w sprawie dogodnych połączeń kolejowych między Warszawą i Lwowem a Wschodniemi Karpatami. Wychodzono z założenia, że dla ożywienia ruchu turystycznego niezbędne są posiągi nocne ze Lwowa do Worochty, i ze Lwowa do Ławocznego, oraz pociągi nocne z powrotem, tak aby turyści mogli dnie świąteczne ryzykując trudy połączone z nocną jazdą spędzać tak w lecie jak w zimie w Beskidach. Dotychczasowy rozkład jazdy niezupełnie odpowiadał temu ideałowi, a zamierzone zmiany poprawiają sytuacyę tylko w połączeniu Lwowa i Warszawy z Delatynem i Worochtą.

Przed kilku dniami odbyła się w tej sprawie w Min. Kolei Żelaznych konferencya, w której wzięli udział p. Gałecki, sekretarz min. kolei inż. Jan Jaroszyński, sekretarz Oddziału Warsz. P. T. T., oraz podpisany jako referent Turystyki w Min. Robót Publicznych. P. Gałecki przedłożył plan projektowanego zmienionego rozkładu jazdy.

Na konferencyi poruszono też sprawę wprowadzenia **zniżonych biletów turystycznych**, która jest tem bardziej aktualna, że z dniem 1. czerwca mają być taryfy kolejowe podwyższone conajmniej o 50%. Ze względów na wielkie deficyty jakie przynoszą koleje słabą jest nadzieja, zaprowadzenia zniżonych biletów turystycznych, natomiast prawdopodobnie towarzystwa turystyczne i narciarskie zyskają 50% zniżki dla swych wycieczek zbiorowych.

Dr. Mieczysław Orłowicz.

Złodzieje cmentarni pod kluczem.

Lwów, 16 maja.

(§) Od szeregu miesięcy grobowce i nagrobki na tutejszym cmentarzu żydowskim padają ofiarą złoczyńców, okradających je z ozdób metalowych i ogrodzeń. Nie pomogła ani czujność zarządu szpitala, ani zarządcy cmentarza, aż dopiero energiczny pościg **st.** posterunkowego Kazim. Graba, z ekspozytury pol. państw. na stacyi Kleparów, przed kilku dniami położył na razie kres temu **świętokradztwu.**

Oto onegdaj spostrzegł on przed **wieczorem** przekradającego się przez parkan chłopaka z workiem, w którym znajdowały się już połamane tabliczki cmentarne. Przyitśnięty do muru przyznał się, że stoi on **na usługach pewnej „pani“**, stojącej opodal i czekającej na łup. Posterunkowy udał się z nim na wskazane miejsce, gdzie też zastano ową „panię“, która po dłuższej indagacyi **przyznała** się, że należy do **spółki trzech takich jak ona „pań“**, uprawiających kradzieże cmentarne.

Tłumaczyła się tylko tem, że **uczyniły to na skutek namowy żydowskich blaszników**, którzy tabliczki i ozdoby odkupywali, płacąc po 100 mk. za kilo. St. posterunkowy Grab wyśledził dalsze dwie „panie“ i całą **trójkę** osadził w aresztach policyjnych. Obecnie poszukuje blaszników.

Z sali sądowej.

DZIECIOBÓJCZYNI PRZED SĄDEM.

Lwów, 16. maja.

(h) Przed sądem przysięgłych stanęła wczoraj 18-letnia Ewa Cencora rel. gr.-kat., oskarżona o uduszenie swego nieślubnego dziecka w dniu 3. marca br. w Załużu. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie główne w kierunku zabójstwa, wobec czego trybunał wydał wyrok uwalniający od winy i kary. Rozprawę prowadził r. Göttinger, oskarżał prok. Bizup.

AMATORZY WINA SZAMPAŃSKIEGO UKARANI.

(h) Przed trybunałem orzekającym stanęli wczoraj Chaim Juda i Joel Fatt, oskarżeni o to, że w grudniu 1921, w porozumieniu skradli z piwnicy Ignacego Hirschorna 51 flaszek wina szampańskiego. Oskarżeni o współudział w kradzieży zasiedli na ławie oskarżonych: Bernard Feuerstein, Chana Steinberg, Matylda Steinberg, Berta Feuerstein i Samuel Katz. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał pod przewodnictwem r. Boguckiego, skazał Chaima Fatta na 14 miesięcy ciężkiego więzienia, Joela Fatta na 12 miesięcy, Bernarda Feuersteina na 8 miesięcy, Chanę Steinberg na 8 miesięcy. Resztę oskarżonych uwolniono, Zasądzeni zastrzegli sobie 3 dni do namysłu. Oskarżonych bronili adw. dr. Kibitz, Prystasz, dr. Szymon Grüner i dr. Klein.

Ekonomista.

Odkrycie nowego terenu gazowego w powiecie krośnieńskim.

Dowiadujemy się ze sfer naftowych, że w ostatnich dniach dowierciła **Spółka Akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych (Lwów, ul. Pańska l. 25.)** w gminie Jaszczew w powiecie

Zawiedzione zaufanie chlebodawców.

Wielka kradzież klejnotów. — Wykrycie i ukaranie sprawców po sześciu latach.

Wiedeń, w maju.

Wielką sensacyę wywołała przed sześciu laty zagadkowa kradzież popełniona w Hietzingu w willi bogatego **przemysłowca Pollak-Parnegg.** Z sypialni pani Matyldy Pollak—Parnegg znikła pewnego dnia torba skórzana z klejnotami **wartości ówczesnej kilkusettysięcy koron.** Policyi wiedeńskiej nie udało się wówczas wyśledzenie złodziei. Podejrzenie padło na rozmaite osoby, tylko na długoletnią, w rodzinie przemysłowca bardzo cenioną gospodynię **Bertę Huber** i męża jej szofera nikt nie ważył się rzucić podejrzenia. Ludzie ci pozostali nadal w służbie, sprawa kradzieży zaś została niewyjaśniona. W międzyczasie umarł przemysłowiec Leopold Pollak—Parnegg, żona jego Matylda zaś po ataku apoplektycznym straciła pamięć, a pielęgnowała ją zawsze stara wierna służąca Berta Huber.

Jakież zdziwienie wywołała u członków rodziny Pollak—Parnegg wiadomość, że syn **Berty Huber**, młody pomocnik fotografa **Karol Huber oskarżył w policyi własną swą matkę** o popełnienie tej kradzieży! Na skutek tego oskarżenia zaaresztowano Bertę Huber, jej syna i dwóch towarzyszy i pomocników tego ostatniego.

Z zeznań Hubera wynikało, że matka jego skradzione klejnoty zrazu zakopała obok czarnej wieży w Mödlingu. Po roku wydobyła je napowrót i część klejnotów dała starszemu koledze syna Sturmpfe do sprzedania, który też uzyskał sumę 52.750 koron. Gdy Stumpfe chciał powtórzyć tę transakcyę, zegarmistrzowi, któremu chciał sprzedać część klejnotów, rzecz wydawała się podejrzaną i spowodował aresztowanie go. Stumpfe nie umiejąc się inaczej wykręcić, wydał Hubera, ten zaś zdradził matkę.

Przy przeszukaniu domu Huberów znaleziono przeważną część skradzionych klejnotów.

Mimo twierdzenia Huberowej, iż klejnoty podarowała jej pani Pollakowa — sąd wiedeński wydał **wyrok skazujący Bertę Huber na 6 miesięcy, Karola Hubera na 3½ miesięcy, Stumpfa na 8 miesięcy więzienia.**

Krośnieńskim szyb Nr. III. do głębokości 1030 metrów i otrzymała bardzo znaczną produkcyę gazu ziemnego, która wynosi obecnie 40 metrów kubicznych na minutę, a która ciągle samoczynnie wzrasta.

Powyższa Spółka Akcyjna posiada w gminach **Jaszczew**, Brzezówka i Dobrucowa obszerne tereny gazowe, około 300 mongów i wierci także czterema rygami a przez dowiercenie szybu Nr. III. odkryła znaczny teren gazowy przedstawiający dla przemysłu w powiecie Krośnieńskim ogromną wartość.

Przyszłość całego przemysłu w powiecie Krośnieńskim, Jasielskim i Gorlickim zależy od istnienia i wzrastania produkcyi gazowej w tej okolicy, gdyż zapewnia ona tani i intenzywny opał, z którego już dziś niety1ko fabryki i kopalnie, ale także ludność okolicznych miast i wsi robi użytek.

Powyższa Spółka Akcyjna jest również na dowierceniu drugiego szybu Nr. II. w Brzezówce, który w obecnej głębokości 870 metrów wykazuje silne ślady gazu ziemnego i przystępuje do wiercenia dalszych szybów na powyższych już odkrytych terenach. 5766

Spółka Akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych przez odkrycie nowego terenu gazowego zdobyła sobie wobec społeczeństwa nową zasługę, stwierdzając ponownie swoją żywotność i rozwój i wybijając się na czoło największych przedsiębiorstw naftowych naszego kraju.

KRONIKA EKONOMISTY.

Za pośrednictwem Biura informacyjnego Targów Wschodnich we Lwowie mogą zainteresowane sfery kupieckie i przemysłowe czynić różnego rodzaju handlowe oferty i poszukiwania reprezentacyi w amerykańskiem Commerce Reports, tygodniowem wydawnictwie Departamentu Przemysłu i Handlu w Waszyngtonie.

Ufficio relazioni commerziali (Urząd dla stos. handlow.) w Rzymie weszło w kontakt ścisły z Biurem informacyjnem Targów Wschodnich we Lwowie, a na mocy układu, zawartego między temi dwoma instytucyami zamieszczane są wzajemnie w czasopismach staraniem tych instytucyi, wydawanych wiadomości, tyczące pokupu i podaży danego rynku, oferty wszelkiego rodzaju, poszukiwania zastępców i t. p. Kupcy polscy, którzy mają zainteresowanie dla nawiązania stosunków handlowych z Włochami, zechcą zwrócić się w tej mierze do Biura informacyjnego Targów Wschodnich we Lwowie, gdzie otrzymają wszelkie wskazówki.

Targ w Rydze między 11. a 21. czerwca 1922 będzie miał charakter wystawy rolniczo - przemysłowej. Szersze koła kupiectwa polskiego, którym **zależy** na ustaleniu naszych **stosunków handlowych** z krajami bałtyckiemi, winne w nich uczestniczyć. Poselstwo Polskie we Lwowie wzgl. Konsulat w Rydze udziela wyjaśnień wzgl. podejmuje się pośrednictwa pomiędzy kupiectwem polskiem i przemysłowcami a Zarządem w Rydze. Cena za 1 m. kw. dla polskich wystawców 10.800 marek polskich.

Targ we Wrocławiu dla urządzeń technicznych. Cały szereg urządzeń specyalnych, które muszą zainteresować najstarsze koła, odbedzie się podczas tegorocznego targu maszynowego, w Wrocławiu, które urządza tam

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 12 maja.

Akcye bankowe ze zniżką łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. kor.	Ostat. dywid. mar.	Wary	Żądają	Płacono
Bank akc. rolniczy wydział I. do VI. em.	200	44·30	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	130 ·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	85 5·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny wdział	280	30	775 —	825 —	800·—
Bank asek. zemiany	280	28·—	420·—	—·	—·—
Bank Małopolski	285	35·—	725·—	—	—·—
Bank powszech. zaliczk.	140	21·—	375 —	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	230	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. naftowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	148	31	33 5 —	3475 —	3425.—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	1325 —	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	200	4750·—	4875·—	4800·—
Tow. akc. „Galicya"	140	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gazeta	140	28 00	2100·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	5000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	300	6250·—	6425	6350
Warsz. Sp. akc. budowy „Parowozów" LIII. em.	500	69	1250·—	—·—	—·—
„Patria" fabr. papieros.	1000	300	5500·	—·—	—·—
Pezet	500	200	875 —	925·—	900·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	19	800·—	—·—	—·—
Polski Głos	500	100·—	800·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2050·—	2125	100·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Raczkowa	140	55	3 50 —	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	24	1300 —	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Tepege"	700	140·—	5700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	660 ·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska"	140	23·—	35 ·—	—·—	—·—

Papiery państwowe

4 prc. Państw. Poż. Prem. 1920	1500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102 —	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·—	108 —	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	101 —	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	10·—	101·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4½ prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98· -	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1935 4 i pół prc.	94 —	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1944 4 i pół prc.	98 —	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	92·—	94·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	340·—	370·—	—·—
1 frank szwajcarski	740·—	790·—	—·—
1 L. Sterling	17000·—	18000·—	—·—
1 dolar amerykański	3925·—	4000·—	3935
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3825·—	3900·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3800·—	3900·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	13 25	14·25	—·—
„ „ (po 100)	12 25	13 25	—·—
„ „ (drobne)	11 25	12·25	—·—
Lei rumuńskie po 500	27·—	29·—	—·—
„ „ drobne	26·—	28·—	—·—
Liry włoskie	205 —	220·—	—·—
Czeskie korony	74·—	78 —	77 50
Korony austr. niem. stemplowane	—·33	—·42	—·—
Korony węgierskie	4 50	5·50	—·—
Franki belgijskie	315·—	335·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	17100·—	18100·—	—·—
„ Paryż	350·—	375·—	—·—
„ Zurych	750·—	800·—	—·—
„ Pragę	74·50	78 50	—·—
„ Budapeszt	4·75	5·75	—·—
„ Wiedeń	—·40	—·44	43·50
„ Berlin	13 20	14 20	14·—
„ Belgrad	47·—	55·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	3900·—	4050·—	—·—
„ Medyolan	210·—	225·—	—·—
„ Bukareszt	27·—	29·—	—·—
„ Bruksela	320·—	340·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	1450·—	1550·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 16. maja.

W akcyach przemysłowych ruch ożywiony, Chodorowskie utrzymały się na wysokości ostatnich notowań 3400—3425, w Krakowie 3450.

Oikosy zwyżkowały, z początkowego kursu 6350 awansowały 6375. Pezety utrzymały się przy kursie 900. Ćmielów płacono 4800 i 4825. Polska Nafta, która płaci dywidendę 1000 Mkp. początkowo 2075 pod koniec 2100, w Krakowie 2050, w Warszawie 2075 do 2125.

Akcye bankowe i papiery lokacyjne bez obrotu.

Kursa walut zagranicznych na ogół niezmienione, Berlin słabszy, Wiedeń spadł w cenie.

Dolary u nas 3995, w Krakowie 3990, w Warszawie 3995 do 4022.50, Zurych u nas i w Warszawie 788, Praga z 77.75 stopniowo awansowała na 77.90, w Krakowie 79, w Warszawie 78.12½.

Korony czeskie u nas 77½, w Warszawie 78%.

Berlin początkowo 14, następnie 14.10, pod koniec 14.05, w Warszawie 14.— do 14.10. Wiedeń z 43½ spadł stopniowo na 42½, w Krakowie 42½ do 44.25, w Warszawie 44.25 do 45.25. Dewizę Czerniowce płacono 2775.

Tendencya ustalona, usposobienie ożywione.

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 16 maja.

Onegdaj w niedzielę i wczoraj przez cały dzień tendencya chwiejna, zniżkowa. Ceny zmieniały się dość często o 20—30 punktów. Obrót średni.

Dolary amer. 3970—3980, 1-ki i 2-ki 3870

do 3880, dolary kanad. 3900—3920, 1-ki i 2-ki 3800—3820, marki niem. 13.80—14.10, setki 13.60—13.80, drobne 13.40—13.60, leje 27—28 drobne 26—27, kor. czeskie 75—78, drobne 70—75, austr. tys. now. em. 720—750, austr. tys. star. em. 2200—2300, austr. setki now. em. 70—75, austr. setki star. em. 220—225, 50-kor. 45—140, 20-kor. 20—27, 10-kor. 10 do 13, 1-ki i 2-ki 0.50—0.60, ruble 500-ki 2.10 do 2.33, 100-ki 2.20—2.80, 25-ki 1.80—2, 10-ki 1.50—1.60, reszta drobnych 0.80—1.00, dum-1000-ki 35—45, 250-ki 20—40, karbowańce 1—2.80, hrywny 4—7.80, franki franc. 350 do 375, funty szterl. 17000—17200, franki szwajc. 750—780.

Złoto: 20-kor. 16000—16100, 20-frank. 14800—15000, 20-mark. 16500—17000, funty szterl. 14500—14800, 10-rubl. 19800—20100, dolary 3750—3780.

Srebro: korony 275—280, 5-kor. 1400 do 1450, floreny 725—735, ruble 1125—1150, kopiejki 4.70—4.80, dolary amer. 2850—2900, pół i ćwierć 2650—27000, dolary kanad. 2650 do 2680, drobne 2500—2550, leje 270—275.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 15 maja.

(PAT.) (Transakcye: H. Cegielski I—VII em. 2375, VIII em. 2275, Fabryka parowozów —.—, Chodorów cukier 3450, Krakus 2950.

Waluty. Transakcye: Dolary St. Zjedn. —.—, Dolary kanadyjskie 3860, Franki fran. 375, Franki belgijskie 340, Funty szterl. 18200 Marki niem. 14.20, Korony austr. 0.42 i pół, Korony czechosl. 78 i pół, Korony węg. 5.45

Akcye. Transakcye: Ziemski B. Kred. powsz. 620, B. Z. Kół zarob. 2300, Polskie Tow. Handl. 700, Impex 260.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 maja.

(m) Przebieg wczorajszej giełdy był bez barwny. Kursa na poziomie mało zmienionym. Dewizy mniej wiecej na kursie sobotnim z małem odchyleniem, to samo co do akcyi. Milionówki 1700—1800, żywo obracane.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 15 maja.

(PAT.) Transakcye. 4 prc. pożyczka premiowa 1750, 5 prc. zast. m. Warszawy 260, 4 i pół prc. list. ZBK. (rb.) 270, 4 prc. list. ZBK. (mk.) 55 i pół.

Waluty i dewizy. Transakcye. Dolary St. Zjedn. 4022 i pół, Franki francuskie 334, Korony czechosl. 78 i pół.

Czeki. Transakcye. Na Belgię 339, na Berlin 14.10, Gdańsk 14.07 i pół, Londyn 18075, Paryż 371 i pół, na Szwajcaryę 778 i pół, Wiedeń 45 i jedna czwarta, Praga 78.12 i pół, Włochy 217,

Akcye. Transakcye. Bank dys. warsz. 3200, Bank handl. warsz. 4550, Bank kred warsz. I—V em. 3450, Bank kred. warsz. VI em. 3330, Bank Zjedn. Ziem polsk. 1550, Bank zachodni 2500, Tow. akc. fabryki cukru 34625 Tow. przem. drzewnego 1600, Warsz. Tow kopaln. węgl. 29500, Lilpop, Rau i Loewenstein 3800, Ostrowieckie zakłady 7750, Rudzki i Ska 2550, Starachowice 5800, Żyrardów 70750, J. Borkowski 1540, Bracia Jabłkowscy 1850, Warsz. Tow. transp. i żegl. 1950, Polska nafta 2125.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Wiedeń, 15 maja.

(Telef.) Marka polska 2.30. W Zurychu 0.13.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 15. maja.

(PAT.) Dewizy z dnia 15. maja 1922. Amsterdam 3800. Zagrzeb 36'67. Belgrad 146'38. Berlin 35'20. Bruksela 834'50. Budapeszt 12'82. Chrystyania 1869. Kopenhaga 2126'75. Londyn 44675. Madryt 1568'75. Medyolan 527'70. Nowy Jork 10044. Paryż 914'50. Praga 192'90. Sztokholm 2573'50, Sofia 74'45. Warszawa 2'45 i pół do 2'49 i pół. Zurych 1923'75. Dolary 9994, belgijskie 831'50, duńskie 2108'75, angielskie 44475, francuskie 914'50, holenderskie 3872'50, włoskie 525'70, jugosł. tysiączki 146'08, polskie 2'42 do 2'46, rumuńskie 70'94, czeskie 192'90, szwajcarskie 1918'75, szwedzkie 1658'50, węgierskie 12'87.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 15. maja.

(PAT.) Dewizy z dnia 15. maja 1922. — Początkowe: Berlin 1'81, Holandya 200'50, Nowy Jork 519 i trzy czwarte, Londyn 23'10, Paryż 47'40, Medyolan 27'35, Praga 10, Zagrzeb 1'87, Budapeszt 0'67, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05 i trzy czwarte, austr. stepl. 0'05 i siedm ósmych, Sofia 3'80.

Zurych, 15. maja.

(PAT.) Dewizy z dnia 15. maja 1922. — Końcowe: Berlin 1'82, Holandya 201 i pół, Nowy Jork 520, Londyn 23'17, Paryż 47'62, Medyolan 29'92, Madryt 80'87, Kopenhaga 111, Sztokholm 133'75, Chrystyania 97'40, Buenos Aires 187 i pół, Praga 10, Zagrzeb 1'87, Budapeszt 0'67, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05 i trzy czwarte, austryackie stemplowane 0'05 i siedm ósmych.

GIEŁDA ZBOŻOWA I TOWAROWA WE LWOWIE.

(Urzędowa cedula.)

Lwów, 15. maja 1922.

Godzina 6 w wieczorem.

Ceny rozumieją się w markach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacya Lwów.

Pszenica: krajowa 74/75 18.600.00 — 19.200.00 Żyto: małopolskie 69/70 14.000.00 — 4.300.000Jęczmień małopolski brow. 13.800— 0.00.00 Jęczmień małopolski pastewny 11.600.00 —12.000.00 Owies: małopolski 13.500.00 — 13.800.00 Kukurudza: kraj. 12.400.00—12.800.00 Kukurudza: rumuńska stacya Śniatyn 0.000.00— 00.000.00 Ziemniaki: gorzelniane 0.000.00 — 0.000.00, Ziemniaki: jadalne 0.000·00 — 0.000.00 Fasola: biała 15.500.00 — 16.500.00 Fasola: kolor. 13.500.00—14.500.00 Groch: pol. 12.500.00—13.000.000 Groch: Victoria 00.000.00 —00.000.00 Bobik: 9000.00—10.000.00 Wyka: 11 000.00—12.200.00 Mieszanka: pastewna wziarnie 0.000.00—0.000.00 Łubin: 8.000.0—8.300.000 Hreczka: 11.800—12.200.00 Mąka: żytnia 70 pr. 20.700.00—21.000.00 Mąka: żytnia 60% 21.700.00 22.000.00 Mąka: pszenna 60% 28. 00.00 — 28.300.00 Mąka: pszenna 50% 30.000.00 — 30. 00.00 Mąka: pszenna 40% 31.800 00— 32.100.00 Otręb: pszenny 8.200.00—8.600.00 Otręb: żytni 8.200.00—8.600.00 Makuchy: lniany i konopny 0.000.00— 0 000.00Makuchy: rzepakowy 0.00000—0.000.00 Worki: jutowe wyrobu Śtradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za szt. 425·—460·— Worki: używane dobre za szt. 300·— 350·— Koniczyna czerw. kraj. 115.000 do 130.000 Słoma prasowana 2.600—3.000 Siano ołyńskie 0.000—0.000 Siano słodkie krajowe .800 — 6.000 Rajgras 00.000 — 00.000 Len 3·000.00—23.500·00 Kasza hreczana 24·000 do .4.800 trans. 00.000.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 15. maja.

Silny popyt za żytem, transakcye po 14.200 mk., loco stacya załadowcza.

Większe zainteresowanie grochem, oraz wyką.

Mąka poszukiwana, ceny znacznie wyższe.

Za otręby płacą 8.600 mk.

Tendencya zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie ożywione.

Następne zebranie Giełdy zbożowej we środę, dnia 17. maja br. o godz. 5 popoł.

KRONIKA SPORTOWA.

WĘGRY — POLSKA 3:0 (2:0).

Wysoka klęska Polski niezasłużona. Węgry zwyciężyły rutyną mimo często lekkiej przewagi Polski. Stosunek rogów 3:2 na korzyść Polski. Sędziował bardzo dobrze p. Grätz z Pragi. Widzów było około 17.000.

Szczegółowe sprawozdanie naszego specyalnie wysłanego sprawozdawcy umieścimy jutro.

* * *

Victorya (Żiżkov-Praga)—Pogoń. Spotkanie tych dwu drużyn nastąpi dziś o godz. 5'30 na boisku Pogoni.

* * *

Berlin, 15. maja.

(PAT.) Wczorajszy match piłki nożnej Budapeszt—Berlin przyniósł zwycięstwo drużynie węgierskiej w stosunku 4:2 (2:2).

Praga, 15. maja.

(PAT.) We wczorajszych zawodach piłki nożnej między Spartą—Cieplice zwycięstwo osiągnęła Sparta w stosunku 2:1.

GOSPODARSTWO WIEJSKIE 5763
w pow. Żnińskim 130 mórg, w tem 5 mórg łąki z dobrym pokładem torfu, z dużym ogrodem owocowym, stawem z rybami, murowanymi budynkami i bogatym inwentarzem żywym i martwym oraz **DOM** 2 piętrowy w mieście przy Rynku w powiecie Żnińskim, 8 pokoi do tego 3 morgi roli, spichrze, stajnie, z interesem zbożowym i handlem koni za 16,500.000 Marek, razem lub oddzielnie. — **INTERES KOLONIANY** zbożowy, żelaza, destylacya, olejnia z motorowym zapędem, fabryka wody sodowej, w pełnym biegu tamże przy Rynku z 2 domami (22 ubikacye), 2 składy, ogrodem owocowym i 8 morgami roli przy domu, spichrzem. stajnią za 7 milj. Marek. Pozatem setki gospodarstw w różnych wielkościach, majątki ziemskie, wille, domy z handlami, przedsiębiorstwa fabryczne, przemysłowe i warsztaty z domami w Wielkopolsce po cenach umiarkowanych. — BANK WIELKOPOLSKI (dawniej Bank Parcelacyjny) Sp. z. z ogr. odp. **Poznań, Św. Marcin 39.**

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES
ordynuje Lwów, ulica Sykstuska 16. 3836

Znana fabryka likierów poszukuje
podróżnych
na Małopolskę wschodnią i zachodnią
Tylko reflektanci z branży wódczano-likierowej zechcą nadsyłać swe oferty pod szyfrą „Fabryka likierów" do biura ogłoszeń, Bruckа, Kościuszki 2. 3838

Kompletne urządzenie młyna sprzeda
„TOPAS" Lwów, ulica Kraszewskiego l. 19a. 3835

Do wynajęcia lokal obszerny
składający się z jednej ubikacyi dużej, na 18 m. dłg. i dwóch mniejszych w ŚRÓDMIEŚCIU, nadający się na FABRYKĘ lub SKŁAD. Wiadomość, Kawecki, Lenartowicza 23, od 4—5 po południu. 3832

Posiadam budynek fabryczny
konstrukcyi żelazno-betonowej obok Lwowa przy torze kolejowym, poszukuję spólnika z kapitałem, któryby w nich założył przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia u właściciela realności Rynek l. 14. 3704

Obwieszczenie.

Z przeznaczonych dla akcyonaryuszów Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów Mp. 16,000.000 w akcyach „Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej" ogłasza Rada zawiadowcza subskrypcyę na 16000 sztuk akcyi po M. 1000 nom. każda Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej, na następujących warunkach:

1. Dotychczasowym akcyonaryuszom Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia akcyi Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej, w stosunku na dwie akcye pierwszych trzech emisyi browarnianych po nom. M. 500 jedna akcya Lesienicka po nom. M. 1000.

2. Prawo poboru może być wykonane w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddziale we Lwowie i w Austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu we Wiedniu za przedłożeniem akcyi browarnianych, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

3. Prawo poboru może być wykonane w terminie od 15 maja 1922 do 30 czerwca 1922 włącznie, pod rygorem utraty tego prawa.

4. Kurs emisyjny akcyi Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej, wynosi M. 2000 tel. quel.

5. Przy zgłoszeniu i wykonaniu prawa poboru należy uiścić gotówką całą cenę kupna.

6. Nowe akcye wydane będą w swoim czasie po skonfekcyonowaniu i za zwrotem potwierdzenia na niszczoną kwotę.

Lwów, dnia 12 maja 1922.

3849 Rada Zawiadowcza
Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browar.

Ostrzega się!
przed nabywaniem austryackich motorów marki ABC Guntramsdorf bei Wien, ponieważ okazały się zupełnie złe, szczególnie siła przepisana o połowę mniejsza. materyał liche, a wykonanie niedbałe.

„SPÓJNIA"
Spół. z ogr. por.
3847 Borysław, ul. Pańska.

Kino NOWOŚCI Legionów 5 wyświetla niezwykle sensac. dramat karny w 6 akt.
Fałszywe oskarżenie
W głównej roli sławna **LYA MARA.** 3862

MOTORY elektryczne
10 koni ropne 15. 16 i 5 koni oraz wszelkie artykuły techniczne poleca ze składu Zakład techniczny i biuro inżynierskie STANDART, Kraków, ul. Grodzka l. 25. Adres telegraficzny: Standard—Kraków. 5726

Blachy zbiornikowe
6, 10 mm. grube, dźwigary, szyny kolejowe normalno i wązkotorowe,
żelazo betonowe
zakupi STANDARD, Kraków, Grodzka 25, Adr. tel gr. Standard—Kraków. 5727

KLEJ stolarski
żelatynę jadalną i techniczną, glicerynę, oleinę, stearynę, oraz nawozy sztuczne sprzedaje hurtownie: Pierwsze Małopolskie Towarz. Akc. dla Przemysłu chemicznego
Lwów, ul. Podleskiego 8.
Kupuje natomiast Kości w każdej ilości. 5734

TRUSKAWIEC
Pensyonat „Anastazya"
znany ze swej **czystości i dobroci kuchni**, ma jeszcze kilka pokoi. — Zgłoszenia: Lwów, Ossolińskich 13, I. piętro na prawo. 5753

WPISY
na nowe **KURSY HANDLOWE** dla dorosłych, ranne i wieczorne (księgowość pojed. i podwójna i t. d.), przyjmuje się codziennie od 10—12 i 4—6 wiecz. od 1. maja b. r. — Ilość miejsc ściśle **ograniczona.** — Osobne kursa dla abituryentów. — Dla zamiejscowych system korespondencyjny. 5754
Konc. Praktyczne Kursy księgowości Z. Olszewskiego, Lwów, Kurkowa 38.

Hurtownie!
Ok. 300 kg. WĘŻY irygat. czerw.
8 m/m. w rolkach po b. umiarkowanych cenach do sprzedania. Hurtownia pasów i szczeliw „Zenit", Kraków, Szpitalna 7. Na żądanie wysyłamy próbki. Na prowincyę próbnie rolki ok. 5 kg. za zal. po Mkp. 2.200 za 1 kg. 5760

Ok 200 sztuk lampek praw. mosiężnych
na biurka (Kipplampki) ładny model po zniżonych cenach Mkp. 2.600.— sztuka sprzeda Hurtownia pasów, szczelin etc. „Zenit", Kraków, Szpitalna 7. Wysyła się na prowincyę na próbę pocztą za zaliczką 2 lampy. Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. 5759

KLEPKI DO BECZEK
z drzewa dębowego, każdej wielkości kupuje Fabryka beczek Adler i Syn, Wiedeń, IV. Viktorgasse 16. telefon 3580. 5762

Rakiety piłki, matty i tanisowe, siatki, hamaki piłki nożne, dętki zapasowe, pompy, łuty, kostiumy footbalowe, sztuce, nagolenniki, dyski, oszczepy i tyczki poleca J. ROSENMAN, Akademicka 26. 5687

Etykiety, sygnatury, dyplomy, Akcye, Papiery wartościowe, Nuty, Plakaty i wszelkie roboty w zakres **LITOGRAFII** wchodzące
wykonuje pierwszorzędnie:
Zakład artystyczno-LITOGRAFICZNY
A. Hegedüs
LWÓW, BOURLARDA 3. (boczna Batorego). 3633

Damska suknia letnia tylko Mk. 4500
Wysyłamy wprost z fabryki piękną, letnią, całą suknię trykotową nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: bordo, czerwony, fres, lila, niebieski, różowy, szary, bronzowy, żółty itd. najmodniejszy fason, pięknie przybrana, tylko za 4500 Mk.
Przesyłka 300 Mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze).
Prosimy adresować: 5764
J. Lubka, Łódź 11.

HURTOWNY DOM ŻELAZA
PFUST i WURZEL, Lwów; ul. Kazimierzowska 51
poleca wszystkie artykuły branży żelaznej jak n.p. okucia kuchenne, budowlane, pługi kompletne, osi do wozów, bukszy itd. Blacha pocynkowana, cynkowa i czarna. Ceny konkurencyjne. 5676

Kaspry oryginalne do młynów, pasy, wialnie do zboża nadeszły. ceny konkurencyjne. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 5669

TOHAN Spka z ogr. por.
Wiedeń, I. Börseplatz 6.
oddział towarowy ANGLO AUSTRIAN LTD.
Kosy styryjskie
Sierpy Redtenbachera
Maszyny obróbcze do drzewa
na składzie we Lwowie u
Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A.
ul. Kołłątaja 8. 3850

Zawiadowcy Spółki „Pelluria"
Towarzystwo górnicze Ska z ogr. por. zawiadamiają udziałowców grupy polskiej, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 15. lutego 1921 sprzedali grupie bośniackiej udziały grupy polskiej.

Celem podjęcia należytości zechcą W. P. Udziałowcy składać w prekluzywnym terminie do końca maja 1922 dowody posiadanych udziałów z daty Lwów 31. stycznia 1912 w kancelaryi Adw. Dra Roehra, Lwów, Romanowicza 1. poczem natychmiast wypłata należnych kwot nastąpi. 3846

Dr. L. Roehr — Kazimierz Przybysławski.

Kopalniaki
progi sosnowe i dębowe, deski 20—33 mm. grube w większych ilościach zakupi „Standard", Kraków, Grodzka 25, Adr. telegr.: Standard Kraków. 5795

KAWIARNIA „UDZIAŁOWA" na rogu ul. Pańskiej i Piekarskiej (naprzeciw hotelu Krakowskiego) poleca wyśmienitą kawę i wielka ilość gazet. 3769

TOWARZYSTWO AKCYJNE
FABRYKI PRETWORÓW CHEMICZNYCH
„RĘDZINY"
St. poczt. **Rudniki-Rędziny**
pod Częstochową
5564
poleca następujące własne wyroby:

KWAS SIARCZANY
KWAS Azotowy surowy i bielony
AŁUN KRYSTALICZNY
SIARCZAN GLINU
SZKŁO WODNE PŁYNNE
DWUSIARCZAN SODU
MASĘ IZOLACYJNĄ
Kwas solny, Sól Glauberska kalcyn.

MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ
pod firmą
E. KOBER ulica Sienkiewicza l. 2. II. p. Uwaga na adres! istnieje nadal i poleca ostatnie modele. 3837
Wiedeńskie i krajowe: suknie, bluzki, szlafroki, wykwintną bieliznę i t. p. po nader niskich cenach w wielkim wyborze TANIO bo na piętrze. 3837

CHOROBY PIERSIOWE
radykalnie leczy
„Balsam Thiocolan Age"
wyrobu laboratoryum chemiczno-farmaceutycznego
A. Gąseckiego, Warszawa, Freta 16.
Sprzedaż w aptekach za receptą WP. lekarzy. 3652

Wapno budowlane,
5756
palone z doborowego wapienia 98%, tłuste i wielce wydatne, o gwarantowanej wydajności, — poleca do dostawy termin wej, po cenach znacznie obniżonych:
Firma „CUNIÓW" Wapiennik, Kamieniołomy i Cegielnie, Ska z ogr. odpow. LWÓW, ul. Legionów 1. Adres telegr. „Rnoska" Tel. Nr. 304.

PASY skórzane wiedeńskie i krajowe
PASY z sierści wielbłądziej i parciane
LINY KONOPNE MANILOWE I DRUCIANE
GAZA szwajcarska jedwabna i wełniana
ORAZ SIATKI DRUCIANE DLA MŁYNÓW
SZCZELIWA azbestowe i konopne
PŁYTY KLINGERIT MOORIT I ASBESTOWE
WĘŻE GUMOWE GAZOWE I PARCIANE
oraz wszelkie artykuły techniczne i powroźnicze poleca od r. 1872 istniejąca firma
N. WEINREB
Lwów, Kaźmierzowska 26
Telefon Nr. 445. 3366

Brylanty
złoto, platynę, srebro i wszelką biżuterję kupuję i płacę horendalne ceny 2908
I. SELIGMAN, pl. AKADEMICKI l. 4.
500 Mk., Obrączki ślubne za fason 500 Mk.

Zabawki dziecinne!
Hurtownie jak: balony gumowe, serso (kółka i szpady), foremki do piasku, lalki, harmonijki ustne, szachy i t. d., próbne zlecenia za zaliczką poleca w wielkim wyborze 3718
Michał HACKEL Lwów, Kazimierzowska l. 4.

TAPETY
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE
polecają
E. KICZALES i A. MARGULIES
Lwów, Sykstuska 18.
Tapetowanie pałaców, will, lokali i t. p., uskutecznia się w najkrótszym czasie pierwszorzędnemi siłami po najniższych cenach. 5603

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 3[illegible]13

Dr. Maksymilian ROLLER
ord. w chorobach dzieci. szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. 3615

Dr. BRILL specyalista w chor. skórnych i wener., b. sekund. szpitala powszechn. b. starszy ordyn. szpitala WP. przyjmuje od godz. 12—1 i 3—5, Pl. Akademicki 4. parter. 3618

Sieczkarnie
dwunożne, całożelazne na stole trzynożnym dla osad żołnierskich, syndykatów, Kółek rolniczych itp. itp. dostarcza 3824
„PION" Lwów, Lwowska 48
telefon 476.

WÓZKI, KOŁYSKI i ŁÓŻKA
dla dzieci. Meble ogrodowe i salonowe, kosze i walizy podróżne, kosze na kwiaty. SERSO, kółka i szpady do zabawy hurtownie i drobiazgowo, bajecznie tanio poleca w olbrzymim wyborze
A. Koniewicz
Lwów, Batorego 14. 5650

MOTORY ELEKTRYCZNE
3 faz. 110/220 w. 0·6, 1·—, 6·5, 9·5 i 30 konne
DYNAMA 220 WOLT 35 i 35·5 ampera
POMPY DO PRÓBOWANIA
kotłów do 25 atm. — poleca
HENRYK SONNENSCHEIN
Lwów, Sienkiewicza 8. 5710

ELEKTRO-TERAPIA
ZYBLIKIEWICZA 3.
Kąpiele świetlne — Diatermia — Lampy kwarcowe (sztuczne słońce) — arsonwalizacya — faradyzacya wskazane w chorobach: płuc, kokluszu, reumatyzmu i gośćca, nerwobólów (Ischias) rachitis, gruczołów, anemii.
3558 Dr. Henryk Berger.

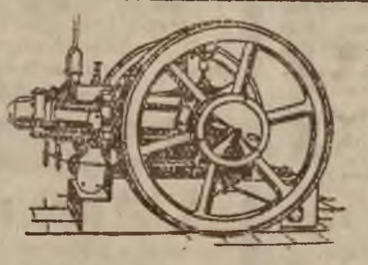
MŁYNY wodne motorowe
w rozmaitych okolicach i różnych cenach oraz
majątki większe i mniejsze
kamienice i realności ma do sprzedania Agencya
„FORTUNA" LWÓW, FRYDERYCHÓW 8. 3701

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. sekundaryusz szpitala wied. i lwowskiego powrócił i ordynuje od 11—1 i 3—6 Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 367[illegible]

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ zakup koni wierzchowych z wolnej ręki na terenie D. O. K. Lwów nie dał spodziewanych wyników, z rozkazu p. Ministra Spraw Wojsk. wzywam jeszcze raz wszystkich hodowców i właścicieli koni, ażeby odwrotnie podali Szefostwu Remontu DOK. Lwów pl. Bernardyński ilość koni wierzchowych w wieku od 4—7 lat, które zechcą sprzedać. oraz miejsce zamieszkania. Zaznacza się, że Komisya Remontowa w myśl tych informacyi ustali plan podróży, zawiadamiając zarazem wszystkich interesowanych i też Starostwa o przybyciu do miejsca sprzedaży. — O ile akcya ta nie wyda dodatnich wyników i hodowcy wzgl. właściciele nadal wzbraniać się będą dostarczać koni wierzchowych za ceny remontowe dla wojska, zarządzonem zostanie z rozkazu M. S. Wojsk. przymusowy pobór koni, przy którym będzie zastosowana cena rekwizycyjna. — Zpowodu krótkiego terminu uprasza się o natychmiastowe zgłoszenia.

L. 6080 (Rom.) Tajne. Dowódca G. K. Nr. VI.
5747 (—) JĘDRZEJOWSKI, Gen. Por.



Ceny oryginalne fabryczne.

MOTORY NA ROPĘ „PERKUN"
najlepsze, najoszczędniejsze od 4 HP. do 60 HP. poleca
DOM HANDLOWO-TECHNICZNY „PILOT"
Lwów, ul. Batorego l. 4. 5697

Ważne dla przyszłych mężatek!!!
Wiedeńską bieliznę damską dla wypraw ślubnych oraz konfekcyę damską i dziecięcą, jakoteż pończochy jedwabne i półjedwabne w różnych kolorach i rękawiczki, poleca po cenach konkurencyjnych firma
F. Weintraub, Lwów, ulica Legionów 19. 5752

Czas odnowić przedpłatę!!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.